

Już siedem operacji przeszczepienia „żywej” nerki

Przygotowania do następnych zabiegów

Rok temu w połowie stycznia, przeprowadzona została w Warszawie, pierwsza w Polsce udana operacja przeszczepienia „żywej” nerki. Niestety, po blisko półrocznej rekonwalescencji i prawidłowego funkcjonowania nerki, pacjentka zmarła wskutek innej choroby (zapalenie trzustki).

I klinika chirurgiczna AM w Warszawie, ściśle współpracująca w tej dziedzinie z I Kliniką Chorób Wewnętrznych — ma na swym koncie 2 dalsze zabiegi przeszczepienia nerki. Kolejny pacjent (miliant), który był operowany w czerwcu br., opuścił już dawno szpital i wrócił do pracy.

Poza ośrodkiem warszawskim transplantacja nerek prowadzona jest również przez dwa inne ośrodki medyczne w kraju. W centralnym szpitalu górnym w Bytomiu przeprowadzono już 2 zabiegi tego rodzaju. Trzecim z kolei ośrodkiem, w którym przeprowadzone zostały również w tym roku 2 operacje przeszczepienia nerki, jest wrocławska Akademia Medyczna.

We wszystkich wymienionych — trzech placówkach

„Demonstracja siły” przed pałacem Sukarno

Indonezyjskie władze wojskowe dokonały w środę „demonstracji siły” przed pałacem prezydenckim w Djakarcie. Jednocześnie wysuwają one żądania, aby prezydent Sukarno wyjaśnił swoją rolę podczas ubiegłorocznych wydarzeń.

W oficjalnym oświadczeniu skierowanym do prezydenta Sukarno przywódcy zwracają się także do wszystkich mieszkańców Indonezji o przestrzeganie konstytucji i postanowień parlamentu. Oświadczenie wyraża poparcie sił zbrojnych dla programu rządowego.

Kompromis z Manchesterem?

Jacqueline Kennedy, wdowa po byłym prezydencie USA, zgodziła się — po wielogodzinnych rozmowach z wydawcami tygodnika „Look” — na opublikowanie w Stanach Zjednoczonych głębszej książki Williama Manchastera. Książka ta, opisująca wydarzenia związane z zabójstwem prezydenta Kennedy’ego w Dallas ukaże się jednak w niepełnej wersji.

Na zdjęciu: J. Kennedy wraz z dziećmi w drodze na lotnisko przed opuszczeniem Nowego Jorku.

CAF — Unifax



Rok XXII Poznań Cena 50 gr
Wyd. A czwartek 29 XII 1966 r. Nr 308 [7115]

Polityka bombardowań DRW nie przynosi rezultatów wojskowych

USA pod coraz ostrzejszym prężeniem opinii światowej

Na pierwszej po świątecznej przerwie konferencji prasowej w dniu 27 bm. rzecznik departamentu stanu, nie miał nic do powiedzenia w sprawie, której dotyczyła większość stawianych mu pytań — a mianowicie cywilnych ofiar amerykańskich bombardowań DRW. Odsyłał on pytających do poprzednich oświadczeń departamentu stanu i departamentu obrony.

Argumentacja zawarta w tych oświadczeniach sprowadza się w zasadzie do dwóch punktów, że USA przestrzegają zasady bombardowania wyłącznie obiektów wojskowych i że przypadkowe trafienia obiektów cywilnych są możliwie a nawet nieuniknione.

Odnosi się wrażenie, że argumentacja taka jest co najmniej niepopularna zarówno wśród amerykańskich „gołębi” jak i „jastrzębi” i że utrzymanie dotychczasowego schematu bombardowań będzie coraz trudniejsze, nie przynosi on bowiem Waszyngtonowi o-

czekiwanych rezultatów wojskowych, natomiast jego realizacja stawia USA pod coraz ostrzejszym prężeniem opinii światowej.

„Tragedia polityki bombardowań — pisze „New York Times” z 27 bm. — polega na tym, że przedłużają one raczej, niż skracają wojnę. Ponowne rozpatrzenie tej polityki jest absolutnie konieczne.

We wtorek patrioci południowowietnamscy dokonali zamachu na deputowanego do reżimowego parlamentu Phan Quang Dana. W jego samochodzie został podłożony ładunek wybuchowy. Phan Quang Dan został ranny. Jest to już drugi zamach w tym miesiącu na członków „parlamentu” południowietnamskiego. W dniu 7 grudnia został zastrzelony deputowany Tran Van Van — obszarnik z delty Mekongu. (PAP).

Według doniesień z Sajgonu, w wielkiej operacji wojskowej mającej na celu odbicie z rąk partyzantów zrynych pól, na których uprawia się ryż w delcie rzeki Mekong, uczestniczy około 6 tysięcy żołnierzy sajgońskich. Wsparcia udzielają im samoloty i

Król... w areszcie

Walka ugrupowań politycznych w Lesotho

W utworzonym w październiku br. nowym państwie afrykańskim (Lesotho) (dawnie Basuto) w Afryce Południowej, wybuchły w tych dniach rozruchy, w których główne role odegrało ugrupowanie polityczne popierające obecnego króla tego kraju Moshoeshoe. W zaciętych, do jakich doszło między zwolennikami króla a policją wprawa wadząca w życie zarządzenia premiera kraju Jonathana (jednego z oponentów króla) 6 osób poniosło śmierć, a kilkunastu rannych odwieziono do szpitala.

Policja otworzyła ogień do tłumu zebranego na wiecu w królewskiej wiosce Thaba Bosigo znajdującej się w odległości 24 km od stolicy kraju Maseru. Więc zwolnili zwolennicy króla, którzy domagają się przyznania mu większych uprawnień. Przeciwnicy tej kampanii występuje szef rządu w tym kraju Leabua Jonathan. Policja wydała zakaz zwołania wiecu w wiosce królewskiej. Zwolennicy ugrupowania królewskiego nie usłuchali nakazu. Policja usiłowała rozprędzić tłum przy pomocy gazów łzawiących. Kiedy to nie poskutkowało, wydano rozkaz otwarcia ognia.

Nad wioską królewską krąży śmigłowiec policyjny. Według ostatnich doniesień premier Lesotho wydał polecenie trzymania króla Moshoeshoe pod aresztem domowym. (PAP).

artyleria, podczas gdy kanonierki patrolują drogi wodne w tym rejonie.

Jak oświadczył amerykański rzecznik wojskowy, samoloty USA bombardowały we wtorek strefę zdemilitaryzowaną oraz okolice miast Vinh i Thanh Hoa. W nalotach na Hanoi i Hajfong przeszkodziły im ulewne deszcze. PAP

Kardynał Spellman potwierdza swe stanowisko

Kardynał Spellman potwierdził w środę swe stanowisko, domagając się kontynuowania wojny w Wietnamie „aż do zwycięstwa amerykańskiego” — podaje Agencja Reutera z Manili, dokąd Spellman przybył w drodze z Sajgonu na Tajwan. Oświadczył on, że żołnierze amerykańscy walczący w Wietnamie „są szczęśliwi i czują się cudownie”.

Agencja Reutera podaje równocześnie informację z Watykanu, iż koła zbliżone do papieża wyrażają ubolewanie z powodu wojowniczych wypowiedzi kardynała Spellmana. Powołując się na źródła watykańskie, Reuter zaznacza, że oświadczenia kardynała Spellmana mogą osłabić wrażenie pokojowego orędzia papieża. (PAP)

Premier ZSRR odwiedzi Anglię

W Londynie podano oficjalnie do wiadomości, że wizyta przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR A. Kosygina w W. Brytanii trwać będzie tydzień, od 6 do 13 lutego 1967 r. PAP

Znaczny spadek temperatury

Goleńdź przyczyną wypadków

W woj. krakowskim nastąpiło znaczne ochłodzenie. 28 bm. termometry o godz. 7 wskazywały minus 14 stopni. Mróz w połączeniu ze śniegiem, zalegającym od kilku dni szosy i drogi województwa utrudnił warunki komunikacyjne. Mimo powolnej jazdy, uległ wypadkowi samochód osobowy z Krakowa, który w Myślenicach wpadł w poślizg i uderzył o samochód ciężarowy. W wyniku zderzenia kierowca wozu osobowego doznał ciężkich obrażeń i w drodze do szpitala zmarł.

Koniec kariery Erharda

Były kanclerz NRF Ludwig Erhard zamierza zrezygnować z funkcji przewodniczącego CDU na początku stycznia. Byłoby to koniec jego dotychczasowej kariery. (PAP)

Panorama Księżyca złożona z serii zdjęć opublikowanych przez agencję TASS. Zdjęcia te przekazane zostały na Ziemię przez radziecką stację kosmiczną „Luna 13” — 27 bm. CAF — Telefoto

Nowe zdjęcia „Luny - 13“

Krajobraz powierzchni Księżyca

W środę prasa radziecka na pierwszych stronach wydrukowała nowe zdjęcia krajobrazu księżycowego, przekazane na Ziemię przez aparaty automatycznej stacji „Luna-13”. W dzennikach „Prawda”, „Krasnaja Zwiezda”, „Leninskoje Znamia” i innych, na zdjęciach widać ogólny krajobraz powierzchni Księżyca oraz część stacji „Luna-13”, na jednym podłużnym zdjęciu, a na trzech następnych poszczególnie odcinki w dużym powiększeniu. Na zdjęciach tych bez trudu można odróżnić niewielkie kamienie i bryły leżące w pobliżu stacji.

Obok zdjęć prasa zamieszcza ich szczegółowy opis, podany przez agencję TASS.

Ponadto środowa prasa moskiewska, obok komentarzy zagranicznych, zamieszcza również wypowiedzi naukowców i specjalistów radzieckich poświęcone znaczeniu ostatniego eksperymentu.

Członek akademii nauk N. Barabaszow pisze m. in., że Księżyc „atakowany” jest obecnie ze wszystkich stron. Krąży wokół niego sztuczne satelity, a na powierzchni znajdują się stacje automatyczne. Przy bliższym zapoznaniu się z panoramą księżycową wyjaśniło się, iż zarówno w tym miejscu, jak i w rejonie wylądowania „Luna-9”, a także w miejscu wylądowania stacji amerykańskiej struktura powierzchni księżycowej jest bardzo podobna... Niewątpliwie, „Luna-13” dostarczy nowych, cennych materiałów dla dalszego badania powierzchni księżycowej.

„Łagodne lądowanie w rejonie Oceanu Burz automatycznej stacji „Luna-13” — pisze doktor nauk fizyko-matematycznych S. Wsiechswiatki — jest nowym sukcesem nauki radzieckiej. Jest to równocześnie piękny prezent dla społeczeństwa radzieckiego przed nowym jubileuszowym rokiem — 50 rocznicą rewolucji październikowej i państwa radzieckiego.

Bardziej szczegółowe wyjaśnienie właściwości powierzchni Księżyca i jej budowy wewnętrznej ma niewątpliwie ważne znaczenie nie tylko dla dalszego opanowania Księżyca, ale i dla wyjaśnienia historii powstania wszystkich ciał w naszym układzie planetarnym. Nowe dane pomogą rozwiązać wiele ważnych problemów geologii i geofizyki. (PAP)

Działalność sądów w 1966 roku

Mniej spraw cywilnych, więcej karnych

Wczoraj odbyła się konferencja prasowa, na której kierownictwo Sądu Wojewódzkiego w Poznaniu z prezesem Stanisławem Fornalikiem na czele, poinformowało dziennikarzy o niektórych problemach pracy Sądu Wojewódzkiego i sądów powiatowych naszego regionu.

W bieżącym roku dał się zauważyć wzrost wpływu spraw karnych. W trzech kwartałach br. wpłynęło ich do wielkopolskich sądów 17 512 tj. o ponad 2000 więcej niż w tym samym czasie 1965 r. Mniej jest natomiast spraw cywilnych, zarówno spornych jak i niespornych.

Mimo większego niż dotychczas obciążenia sądów poziom orzecznictwa w sprawach karnych uległ dalszej poprawie. Na uwagę zasługuje również działalność w zakresie wykonywania kar. Wielkopolska na

leży do okęgów, w których procent — ściągłości grzywien — należy do najwyższych.

W ostatnich latach, w szczególności

Dokończenie na str. 2

Krzyże zasługi dla fachowców z Węgier

W ambasadzie PRL w Budapeszcie odbyła się w środę uroczystość dekoracji Złotymi Krzyżami Zasługi dwóch wybitnych fachowców węgierskich w dziedzinie przemysłu elektronicznego: Michała Kaponraya oraz Norberta Szolagaya.

Rada Państwa PRL przyznała odznaczenia za wydatną pracę na polu krzewienia i rozszerzenia braterskich kontaktów polsko-węgierskich,

Trzech sport

MISTRZOSTWA POLSKI W ŁYŻWIARSTWIE SZYBKIM

W Zakopanem rozpoczęły się mistrzostwa Polski w łyżwiarstwie szybkim na lodzie. W biegu seniorów na dyst. 500 m nieoczekiwanie zwyciężyli ex aequo Iskrycki i Wysocki w czasie 44.3. Konkurencja siołerek zakończyła się zwycięstwem Mroske — 48.5.

SUKCESY HOKEISTÓW

W stolicy Węgier odbywa się międzynarodowy turniej hokejowy. W inauguracyjnym spotkaniu Polacy pokonali pierwszą reprezentację Węgier 5:2 (1:1 2:1 2:0) oraz młodzieżową reprezentację gospodarzy 5:1 (1:0 4:0 0:1).

DRUGA PORAZKA

Polskie siatkarki rozegrały w Moskwie drugi międzypaństwowy pojedynek z reprezentantkami ZSRR. Po wtorkowej przegranej 0:3, w środę Polki przegrały 2:3 (9:15 12:15 15:9 15:6 6:15). (za)

Krajowa narada aktywu handlowego w MHW

Zadania handlu na rok przyszły były tematem krajowej narady, która odbyła się 28 bm. w Ministerstwie Handlu Wewnętrznego. Wzięli w niej udział zastępcy przewodniczących wojewódzkich rad narodowych — odpowiedzialni za sprawy obrotu towarowego, kierownicy wydziałów handlu, dyrektorzy central, zjednoczeń i przedsiębiorstw. Obecni byli również przedstawiciele spółdzielczości spożywców i CRS „Samopomoc Chłopska”.

Naradzie przewodniczył min. Edward Sznajder, który w swoim wystąpieniu omówił gernalne kierunki rozwoju handlu i gastronomii w roku 1967. Zgodnie z NPG obroty handlowe mają się zwiększyć o blisko 8 proc., co — przy zakładanym jednocześnie podniesieniu kultury obsługi klientów — stawia poważne obowiązki przed wszystkimi pra-

cownikami handlu państwowe go i spółdzielczego.

Jednym z głównych warunków pomyślnej realizacji zadań jest — jak podkreślił min. E. Sznajder — usprawnienie współdziałania handlu z przemysłem, aby wybór towarów odpowiadał potrzebom klientów i żeby artykuły sezonowe docierały do sklepów we właściwych terminach.

Sprawą bardzo ważną jest doskonalenie pracy samego handlu, obecnie — większa odpowiedzialność za zaopatrzenie rynku ponosić będą organizacje handlu hurtowego — mają one obowiązek czuwania nad systematycznymi i pełnymi dostawami towarów. Powszecnie musi obowiązywać zasada, że detal stale dysponuje wszystkimi artykułami, jakie znajdują się w hurcie. W centrum uwagi przedsiębiorstw detalicznych powinny zatem znajdować się przede wszystkim problemy ulepszenia organizacji i techniki sprzedaży oraz obsługi konsumentów. (PAP)

Aresztowanie poprzednika Lin Piao

Jak donosi agencja TASS z Pekinu, hunwejbini oddziału „Hung Ci” keińskiego Instytutu Lotnictwa aresztowali 24 grudnia byłego ministra obrony ChRL, Peng Teh huaja. Według dziennika „Hung Ci” („Czerwony Sztandar”) wydawanego przez hunwejbiniów z Instytutu Lotnictwa, Peng Teh huaj aresztowany został w Czeng Tu — ośrodku administracyjnym prowincji Syczuan.

Peng Teh huaj na VIII plenum KC KPCh w 1959 r. podany został krytyce za „prawicowo — oportunistyczne” błędy. W jakiś czas po tym plenum Lin Piao zastąpił Peng Teh huaja na stanowisku ministra obrony ChRL. (PAP)

Kolejna eksplozja nuklearna w ChRL

Agencja Nowych Chin donosi, że Chińska Republika Ludowa przeprowadziła 28 grudnia 1966 roku nową eksplozję nuklearną w zachodniej części Chin. (PAP)

Rozczarowanie z polityki Johnsona

Korespondent Agencji Reutersa w Waszyngtonie J. Hefferman w komentarzu nadanym 28 bm. pisze, że w Stanach Zjednoczonych narasta rozczarowanie z polityki Johnsona. W ostatnich dwóch miesiącach zaczęto otwarcie mówić o dwójce go rodzaju możliwościach: 1) Johnson nie będzie ubiegał się o ponowny wybór na stanowisko prezydenta w 1968 r., 2) jeśli jednak zdecyduje się na to, może zostać pokonany.

Ankieta przeprowadzona w tym tygodniu przez dziennik „New York Times” wskazuje, że blisko połowa najwybitniejszych działaczy partii demokratycznej, sądzi, że lepiej byłoby gdyby wysunęto w nadchodzących dwóch latach nowego kandydata na urząd szefa państwa.

Czarna ospa w Pakistanie

Jak donoszą z Karaczi, zanotowano tam znów wypadki czarnej ospy. Cztery osoby zmarły z powodu tej choroby, a 12 znajduje się w szpitalu. PAP

Telefony domosza

- W mieszkaniu przy ul. Kościelnej znaleziono zwłoki mężczyzny i kobiety, którzy, jak wykazały wstępne dochodzenia uległy zatruciu gazem świetlnym. Śledztwo w toku.
- Przy ul. Za Cytadela nastąpiło zderzenie samochodu marki Żuk z tramwajem linii nr 16. Pożary uległy uszkodzeniu.
- W restauracji „Teatralna” pijany chuligan z nożem w ręku napadł na gości. Trzy osoby zostały poranione.
- U zbiegu ulic Armii Czerwonej i Ratajska samochód potrącił Kazimierza B. Z ranami tłuczonymi głową przewieziono go do szpitala. (za)

Strauss rzecznikiem „strategii odstraszenia”

Boński minister finansów, Franz Joseph Strauss w artykule opublikowanym w wydaniu noworocznym organu CSU „Bayern-Kurier” wskazał, że najbliższe lata stać będą w NRF pod znakiem rygorystycznej polityki fiskalnej i reżimu oszczędności.

Przy tej okazji Strauss, który — jak wiadomo — jest rzecznikiem europejskiej siły atomowej, w której pierwsze skrzypce grałyby Niemcy — podkreślił, że bezpieczeństwo NRF „jest i pozostanie funkcją nuklearnej strategii odstraszenia”. Zaznaczył on, że jeżeli nawet Republika Federalna nie ma obecnie, zdecydowanego wpływu na planowanie i decyzje nuklearne „możliwość zmiany tego stanu rzeczy nie może zostać zamknięta. (PAP)

Rozmowy I. Gandhi z przywódcami rebeliantów z Naga

Trwają starcia zbrojne w Indii

Premier Indii pani Indira Gandhi udała się 28 bm. do Shillong stolicy stanu Assam, aby spotkać się z przedstawicielami ugrupowania politycznego ludności Naga prowadzącego od wielu lat kampanię na rzecz autonomii terytorium zamieszkiwanego przez tę ludność. Mieszkańcy Naga wielokrotnie ogłaszali powstanie zbrojne, a w ostatnich miesiącach mnożyły się wypadki akcji sabotażowych na liniach kolei żelaznej łączących centralne okręgi Indii z najdalej na wschód wysuniętą prowincją Assam.

W Shillong Indira Gandhi uczestniczyła w wiecu mieszkańców Naga, w którym wzięło udział 40 tys. osób. W przemówieniu premier Indii wskazała na niebezpieczeństwo, jakie niesie za sobą stosowanie metod antydemokratycznych. Zaprosiła ona przywódców organizacji politycznej Naga do Delhi w celu przeprowadzenia rozmów na temat autonomii tego obszaru.

W przeddzień wiecu nadeszła wiadomość z Imphal o starciu zbrojnym między członkami plemienia Naga a policją indyjską. W trakcie strzelaniny zginęło trzech rebeliantów i jeden policjant. Jak informuje korespondent AP, 200 re-

Opóźnienia w studenckim budownictwie

Wykonanie zadań planowych tylko w 80 proc.

Wszystko wskazuje na to, że bieżący rok nie będzie bardziej pomyślny od poprzedniego — jeśli idzie o inwestycje dla wyższych uczelni. W ub. r. globalne zadania inwestycyjne zrealizowano w 99 proc., ale w zakresie budowy nowych obiektów — tylko w 84 proc. Obecnie sytuacja przedstawia się równie niepokojąco. Do końca listopada wykonano łącznie zaledwie 69,2 proc.

Nowy ambasador amerykański w ZSRR

W departamencie stanu USA odbyła się we wtorek ceremonia zaprzysiężenia nowo mianowanego ambasadora USA w ZSRR, Llewellyna Thompsona. Opuszcza on 4 stycznia Waszyngton, udając się do Moskwy. Thompson pełnił już funkcję ambasadora w ZSRR w latach 1957—1962. PAP

Najnowsze meldunki z poszczególnych budów, jakie nadeszły w grudniu, pozwalają ocenić że roczne założenia budowy obiektów uczelnianych i socjalnych dla studentów zostaną zrealizowane w granicach 80 proc.

Trudno przypuszczać, aby budowlani, traktujący z reguły inwestycje dla wyższych uczelni po macoszemu — w ostatnich paru dniach grudnia zdążyli nadrobić poważne zaległości, jakie powstawały i narastały na wielu budowach niemal od początku roku. Budowa licznych obiektów rozpoczęła się z opóźnieniem; roboty postępowały opieszale z powodu niedostatku rąk do pracy, braku materiałów albo trzeba było przerywać — w związku z niedokładną dokumentacją. Są to najpoważniejsze przyczyny niedotrzymywania terminów przekazywania do użytku sal wykładowych, laboratoriów, domów akademickich, stołówek.

Podobna sytuacja zachodzi zresztą co roku. Czy może być wytłumaczeniem dla wykonawców, okoliczność, że za każdym razem absorbują oni w znacznym stopniu potencjał kadrowy i środki techniczne na likwidowanie tzw. poślizgów — wykonanie obiektów, które nie zostały przekazane do użytku w terminie? W wyniku takich praktyk szereg dużych obiektów, które naukowcy i studenci mieli objąć w posiadanie w tym roku, ukończonych zostanie dopiero w I lub nawet II kwartale 1967 r. Dotyczy to np. Wydziału Łączności Politechniki Wrocławskiej, pawilonu B-3 w krakowskiej AG-H, przebudowywanego gmachu Wydziału Budowlanego Politechniki Poznańskiej itp. Ponadto — co zasługuje na szczególną krytykę — nie zdano w terminie przekazać kilku „akademików”, o łącznej liczbie ok. 1300 miejsc (w Toruniu, Sopocie i Warszawie).

Nieliczne ośrodki, gdzie realizacja tegorocznych inwestycji akademickich przebiega zgodnie z harmonogramem i zadania budowlane zostaną wykonane, to Częstochowa,

Olsztyn i Rzeszów (były to jednak stosunkowo niewielkie obiekty). Także w Gliwicach i Krakowie nie zachodzi groźba niewykonania tegorocznych zadań. Natomiast w większości ośrodków akademickich znaczna część robót budowlanych będzie przesunięta na rok 1967. (PAP)

W Moskwie

Uroczystość wręczenia odznak Tysiąclecia

W środę w ambasadzie PRL w Moskwie odbyła się uroczystość wręczenia indywidualnych i zbiorowych odznak Tysiąclecia Państwa Polskiego w uznaniu zasług w dziedzinie umacniania i pogłębiania przyjaźni między Polską a Związkiem Radzieckim. Ambasador PRL w ZSRR, E. Pszczółkowski, wręczył odznaki m. in. pracownikom Komitetu Centralnego KPZR i Ministerstwa Spraw Zagranicznych ZSRR. PAP

Działalność sądów w 1966 roku

Dokończenie ze str. 1

gólności w roku bieżącym, w coraz szerszym zakresie rozwijano nowe kierunki działania. Przede wszystkim wprowadzono tzw. dozory uproszczone oraz częściej niż dotychczas stosowano dozory i dozory ochronne nad skazanymi z warunkowym zawieszeniem kary i przedterminowo zwolnionymi z zakładów karnych.

Na konferencji mówiono też o toczącej się na łamach „Głosu” dyskusji pn. „Młodzi na rozstajach”. Jak wiadomo nie które postulaty, wysunięte w tej kampanii prasowej, dotyczyły usprawnienia sądownictwa dla nieletnich. Przedstawiając przedsięwzięcia w tym właśnie zakresie prezes Sądu Wojewódzkiego mówił o różnych poczynaniach poczynających od specjalistycznego szkolenia sędziów dla nieletnich i kuraatorów, a skończywszy na coraz ściślejszej współpracy sądów z ochotniczymi hufcami pracy. Interesującą formą resocjalizacji jest wykorzystywanie do tego celu internatów szkolnych. Eksperymenty takie z powodzeniem przeprowadzono w Konińskim. (ak)

Deficyt bilansu płatniczego Finlandii

W rekordowo krótkim czasie — w ciągu 4 dni — zakończyła się debata w sejmie fińskim nad preliminarnym budżetowym na rok 1967. Budżet uchwalaono 127 głosami przeciwko 53. Zamyka się on po stronie wydatków sumą ok. 8,7 mld. marek i jest o blisko miliard marek większy niż w 1966 roku.

Przy sporządzaniu preliminarza budżetowego na 1967 r. przewidziano, że deficyt tegorocznego budżetu wyniesie 160—200 milionów marek. W rzeczywistości jednak deficyt ten osiągnie sumę ponad 500 mln. marek, wobec czego minister finansów — Koivisto zwrócił się do fińskiego banku emisyjnego o pożyczkę krótkoterminową w wysokości 300 mln. marek i uzyskał ją na dość trudnych warunkach: 7,5 procent rocznie i spłata w ciągu 4 lat.

Równocześnie dla przeciwdziałania inflacji zarządzone lokowanie przez banki handlowe i oszczędnościowe części swych rezerw gotówkowych w fińskim banku emisyjnym. Tym samym wprowadzono swego rodzaju przymusową blokadę nadmiaru płynnych funduszy. Oslabi to, oczywiście strumień kredytów. Przewiduje się także wprowadzenie pewnych ograniczeń w dziedzinie importu.

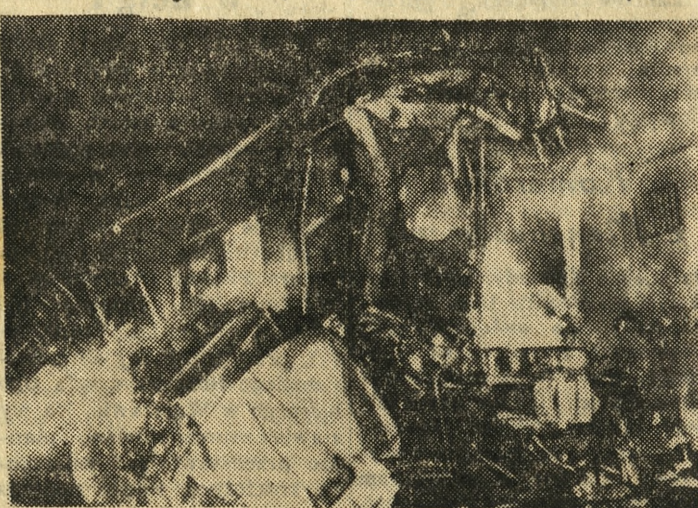
Rekonstrukcja rządu szwedzkiego

Premier rządu szwedzkiego Tage Erlander oświadczył w środę, że dokona rekonstrukcji swego gabinetu — w związku z ustąpieniem ze stanowiska ministra bez teki pani Ulli Linstroem.

Minister Linstroem zajmowała się sprawami rodziny, młodzieży i pomocy dla rozwijających się krajów. Zapowiedziała ona, że ustępuje ze swego stanowiska z dniem 30 grudnia br. ponieważ w nowym budżecie nie przyznano dostatecznych funduszy na pomoc dla rozwijających się krajów.

Na miejsce pani Linstroem mianowana została dr Camilla Odhnoff, Premier T. Erlander oświadczył także, że pani Alva Myrdal delegatka Szwecji na rokowania rozbrojeniowe będzie mianowana ministrem bez teki i będzie się zajmowała sprawami rozbrojenia (PAP)

Katastrofa na przejeździe kolejowym



28 bm. w miejscowości Everett w stanie Massachusetts (USA) nastąpiło tragiczne zderzenie pociągu ekspresowego z samochodem cysterną, w wyniku którego spłonęła część wagonów. W katastrofie tej zginęło 12 osób, a 13 odniosło ciężkie rany. Na zdjęciu: straż pożarna podczas gaszenia płonącego pociągu. CAF — Telefoto

Reorganizacja rządu Wilsona?

Polityczny Londyn zajmuje się obecnie sprawą reorganizacji rządu, przewidzianą podobno w początkach stycznia roku przyszłego. Reorganizacja ta ma polegać na odwołaniu ekipy, przy czym pewną rolę odgrywa tu myśl o przyszłych wyborach powszechnych, mimo iż odbędą się one dopiero w 1970 roku.

Według informacji pochodzących ze źródeł politycznych, ofiarą przesunięć w łonie rządu padną niektórzy ministrowie, ale starsi wiekiem ministrowie, jak np. minister do spraw rozwoju terytoriów zamorskich, Bottomley.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował: Jerzy Walasek.

TENDENCJE PODZIAŁU

Jak rośnie fundusz zakładowy w wielkopolskiej gospodarce? Jak go się w przedsiębiorstwach dzieli? Na jakie cele przeznaczają pieniądze z tego funduszu? — oto pytania, jakie postawiła sobie niedawno Komisja Ekonomiczna Wojewódzkiej Komisji Związków Zawodowych.

Globalna kwota odpisów na fundusz zakładowy w Wielkopolsce stale rośnie. W roku 1960 odpisy wynosiły 260,8 mln. zł, a w bieżącym roku obrachunkowym już 343 mln. zł. Największy udział w tej kwocie mają następujące grupy przedsiębiorstw: metalowa — 59,2 mln. zł, budowlana — 49,5 mln. zł, chemiczna — 34,8 mln. zł, włókiennicza, odzieżowa i skórzana — 32 mln. zł oraz spożywcza — 31,8 mln. złotych.

Tempo przyrostu odpisów na fundusz zakładowy w poszczególnych branżach także co roku się zmienia. O wysokości tych odpisów decydują bowiem zawsze: stopień wykonania planów przez zakłady w branży, liczba tych zakładów oraz uzyskiwane przez nie wskaźniki rentowności. Na przykład w ostatnim roku obliczeniowym, najwyższe tempo przyrostu odpisów uzyskała branża: chemiczna — prawie o 32 proc. wyższe niż w roku poprzednim, drzewna — o 28 proc. wyższe, usług dla kolei — o 26 proc., poligraficzna — o 24 i łączności — o 22 proc. wyższe. Poniżej poziomu roku poprzedniego urosły natomiast branże: spożywcza, metalowa i handlowa.

Nie znaczy to naturalnie, że w poszczególnych zakładach tych branż nie było przyrostu

kwot funduszu zakładowego. Np. załoga „Wiepofamy” — startując z pozycji zerowej — potrafiła wypracować 2,7 mln. zł, a załoga „Pometu” powiększyć swój fundusz z 7 do 11 mln. zł. Ogólnie biorąc, pracownicy przemysłu metalowego i spożywczego nie mieli do brego roku. Spośród 31 zakładów metalowych tylko 21, a w branży spożywczej, na 63 zakłady, tylko 52, zdobyły fundusz, podczas gdy w branży chemicznej spośród 24, zdobyły go 23 zakłady, a w grupie 10 przedsiębiorstw usług dla kolei (ZNTK i inne) — wszystkie.

Z ogólnej kwoty funduszu zakładowego, wypracowanego przez zakłady wielkopolskich przedsiębiorstw, czyli z owych 343 milionów zł, do bezpośredniego podziału wśród pracowników przeznaczono 209,2 mln. zł (61,1 proc.), na zakładowy fundusz mieszkaniowy — 79,2 mln. zł (23,1 proc.), na potrzeby ogólne załóg — 30,3 mln. zł (8,9 proc.), na rozwój współzawodnictwa pracy — 9,3 mln. zł (2,7 proc.) oraz na inwestycje socjalne i kulturalne — 3,4 mln. zł, czyli 1 procent globalnej kwoty funduszu.

Z pozostałych pieniędzy prawie 2,8 mln. zł poszło na dotacje dla rad zakładowych i innych organizacji społecznych, 2,3 mln. zł wydano na inne różne cele, 1 mln. zł — na remonty mieszkań, a resztę — ponad 5 mln. zł jeszcze nie rozdysponowano.

W porównaniu z latami ubiegłymi, w strukturze podziału funduszu zakładowego za-

rysowują się następujące tendencje:

w sposób nieznaczny — w granicach 0,8—0,9 procent — maleje w podziale funduszu zakładowego udział kwoty, przeznaczonej bezpośrednio dla pracowników. Również nieznacznie maleje udział funduszu mieszkaniowego oraz wydatków na cele ogólne załóg. Wydatki rosną natomiast kwoty, wydzielane na inwestycje socjalne i kulturalne oraz na remonty mieszkań. Minimalnie wzrastają też dotacje dla różnych zakładowych organizacji.

Naturalnie, w różnych zakładach układ tych tendencji może być zupełnie różny. Np. w przedsiębiorstwach budowlanych i metalowych udział kwot, przeznaczanych do bezpośredniego podziału wśród pracowników o kilka procent wzrósł. W branży spożywczej dotacje dla rad zakładowych zwiększyły się z 18 do 219.000 zł, a u energetyków zmalały z 35 do 11.000 zł. W kaliskiej PKS wydatki na cele ogólne załóg rosły szybciej niż sam fundusz. W Poznańskim Przedsiębiorstwie Budownictwa — 3, w „Kaliszance” i niektórych innych zakładach, wydatki na cele ogólne przekraczają już 20 procent całego funduszu zakładowego. A wtedy, zgodnie z zaleceniem CRZZ, wymagana jest już zgoda załóg na taki podział, czyli „referendum”. Niestety, zalecenie to nie zawsze jest przestrzegane.

Jednak najwięcej różnic istnieje w sposobach podziału tej części funduszu, jaką przeznacza się na premie dla pracowników. Wprawdzie przeważająca część samorządów

robotniczych ustalała wysokość tych premii według jednolitego wskaźnika procentowego, biorąc za podstawę przeciętny wkład pracy oraz przeciętny zarobek pracowników, liczony jak za urlop, jednak w 39 zakładach zastosowano różne wskaźniki dla różnych grup pracowników, co nie jest zgodne z wytycznymi władz związkowych.

Władze związkowe zawsze przypominały samorządom robotniczym, że premie z funduszu zakładowego winny być dzielone proporcjonalnie do wkładu pracy, a nie pełnionych funkcji. Uważają, iż sprawiedliwą jest praktyka odmawiania (całkowicie lub częściowo) prawa do premii pracownikom, lekceważącym swoje obowiązki oraz przyznawanie wyższych (od przeciętnych) premii tym pracownikom, którzy przysporzyli zakładom dużych i niewątpliwych korzyści. Władze związkowe nie mogą się jednak zgodzić z praktyką przyznawania wyższych procentowo premii poszczególnym grupom strukturalnym w zakładach tylko z tego tytułu, że jest to np. grupa administracyjna — bądź techniczna.

W sumie jednak tendencje do stosowania kryterium wkładu pracy przy wypłatach premii z funduszu zakładowego — wzrosły. Zastronono np. represję w stosunku do notorycznych „spóźniałskich” i brakorobów, czego dowodem jest choćby fakt, że w 9 branżach (na 17) pozbawiono z tego tytułu prawa do premii ponad 4.000 pracowników. Coraz częściej są przypadki przyznawania wyższych premii czołowym racjonalizatorom produkcji. Niemniej jednak podział tego funduszu wymaga stałej społecznej kontroli.

PIOTR CHOJNACKI

OPRACOWAĆ WSPÓLNY PROGRAM

Każdy zabierający głos na temat wychowania (wyłączam aktualnych dyskutantów „Głosu”) zwracał się pod adresem szkoły, miał do niej pretensje, zapominając o „szkole życia”. Każdy krytykujący szkołę i MO działał z całą świadomością dla uniknięcia własnej odpowiedzialności — dotyczy to również prasy. Metoda ta krzywdzi nauczyciela, młodzież, organa MO.

Fundamentem dla narodowego programu wychowania powinny być trzy wartości: rodzice, ojczyzna, praca. Celem zaś najwyższym jest wychowanie dobrego obywatela Polski. Dla jego realizacji konieczna jest ideologia i ideał życiowy człowieka, które możemy budować na wyżej wymienionych wartościach.

Czy istnieją szanse zahamowania zła społecznego?

Tak, ale koniecznym tego warunkiem jest radykalna rewizja dotychczasowych praktyk. Celem zaś tej rewizji winno być podjęcie walki o autorytet — rodziny, szkoły, MO, wymiaru sprawiedliwości, związków zawodowych, organizacji młodzieżowych. Bez autorytetu, jako koniecznego warunku każdego celu, wszystkie wysiłki są skazane na niepowodzenie.

Przywrócić trzeba umiar i zdrowotność krytyce publicznej, uzasadnionej prawnie i moralnie, obliczyć jej sukces i ewentualnie szkody w aktualnych warunkach świadomości społecznej.

MŁODZI NA ROZSTAJACH

Szkoły, organa MO i wymiar sprawiedliwości powinny opracować wspólny program walki o autorytet w ramach pedagogizacji, w czym czynny udział winny mieć prasa i telewizja.

Dyskusję na łamach „Głosu” pod hasłem „Młodzi na rozstajach” oceniam jako poważną i zgadzam się z dyskutantami ale jest w niej i sprawa niepokojąca — niedostrzeżenie tak ważnego czynnika wychowawczego w społeczeństwie, jak partia i rząd. Bez udziału tych czynników nie możemy mówić o wychowaniu w ogóle, a tym bardziej o ogólnonarodowym programie wychowawczym.

mgr MARIAN OPERACZ
(nauczyciel)

SZEROKIE MOŻLIWOŚCI I NIEPOKOJĄCE FAKTY

Dyskusja, którą zainicjował „Głos” na temat młodzieży jest niewątpliwie bardzo pożyteczna i potrzebna. Wydaje się, że w ogóle tego rodzaju dyskusji i artykułów jest stanowczo zbyt mało.

Na wstępie trzeba by ustalić, jakie właściwie środowiska oddziałują w sensie wychowawczym na dzisiejszą młodzież oraz odpowiedzieć na pytanie, jaka jest skuteczność tego oddziaływania. Są to z pewnością: rodzina, szkoła, organizacje, Kościół. Rzecz jasna, nie wszystkie środowiska obejmują zakresem swego oddziaływania całą młodzież, jak np. organizacje lub Kościół.

Istnieje więc kolejne pytanie, jaka jest skuteczność oddziaływania tych środowisk. Rola rodziny w życiu młodego człowieka zmniejsza się coraz bardziej. Potrzeba uzupełniania dochodów, a coraz częściej tendencje do wzbogacania się powodują, że pracę zarobkową podejmuje obój rodziców, w tym ojciec często znacznie ponad osiem godzin dziennie.

Szkoła, prowadząca często zajęcia od rana do późnego wieczora, w której nauczyciele pracują na ogół więcej jak w wymiarze jednego etatu nie może dać dużo więcej młodzieży, jak tylko wiedzę. Poza prowadzeniem zajęć lekcyjnych nauczyciel obciążony jest taką ilością rozlicznych zajęć, że nawet w korzystniejszych warunkach zorganizowania zajęć pozalekcyjnych w szkole, nauczyciel nie będzie miał na nie czasu, a w końcu nawet siły.

Działające dzisiaj organizacje młodzieżowe zrobiły i robią niewątpliwie bardzo dużo dla młodzieży, szczególnie w zakresie organizacji wolnego czasu. Jest jednak, jak się wydaje zasadniczy mankament w pracy tych organizacji. Przede wszystkim formy ich pracy są mało atrakcyjne i na tyle mało widoczne, że nie porywają młodzieży i do organizacji nie przyciągają. Zbyt mało chyba uwagi poświęca się tam również sprawom obyczajowości młodych ludzi.

No i wreszcie Kościół. Przesłanki ideologiczne naszego ustroju i postępująca laicyzacja życia sprawiają, że jego oddziaływanie na młodzież również maleje.

Można więc chyba uznać, że zmniejszył się znacznie zakres oddziaływania środowisk, które w wychowywaniu młodzieży biorą udział.

Powstał więc pozorny paradoks. Z jednej strony młodzież dzisiejsza ma to wszystko o czym starsze pokolenie marzyło tylko mogło — szerokie możliwości nauki, pracy i godziwej rozrywki. W zamian zaś demonstruje wszystkim brak kultury, nonszalancki stosunek do pracy i nauki, wątpliwą jakość rozrywki, pijanstwo, a wreszcie chuligaństwo i jakże często zwykły bandytyzm. Gdzie leży tego przyczyna?

Albo młodzież ma za dobrze i za łatwą ma drogę do samodzielnego życia, albo też stosowane treści i formy wychowawcze są zbyt ubogie, czy może wreszcie i jedno i drugie.

mgr inż. J. LEWANDOWSKI

SPÓJRZCIE NA SIEBIE KRYTYCZNIE...

Czytaliśmy w „Głosie” artykuł pt. „Oskarżenia oskarżają”. Niech te prawie dzieci mówią o swoich domach, rodzinach, przeżyciach. Być może, że właśnie te ponure fakty otworzą oczy dorosłym, być może, że ogarniająca nas „znieczulica społeczna” zostanie zahamowana.

Czy rodzice dopełniają swoich obowiązków? Spójrzcie na siebie krytycznie — ileż razy spokojnie patrząc pozwalacie malcom niszczyć zieleni, męczyć zwierzęta czy bić słabsze dzieci. Ile razy tolerujecie się w domu podkradanie pieniędzy, a nawet śmiecie się z tego, że mały taki „cwany”. A gdy syn czy córka podrośnie i zacznie bić kobiety, kraść nie groźne ale tysiące, pić i chuliganizować — przychodzi zdumienie i pytanie „dlaczego?”

Jak zaradzić złu? Pytanie bardzo trudne. Jedno jest pewne, że tylko większa grupa ludzi złączona wysiłkiem potrafi dojść do celu.

Istnieją komitety blokowe — może stworzyć przy tych komitetach „łrójki opiekuńcze”, wyłapać dzieci pozbawione opieki, stworzyć świetlice, którymi kierowałiby ludzie znający się trochę na pedagogice. Istnieje kuratorzy, którzy mają pod opieką dzieci z rodzin rozbitych czy alkoholików. Czy istnieje współpraca kuratorów ze szkołą i organizacjami młodzieżowymi?

LUDWIK BOROWIEC — Poznań

Sytuacja opałowa na wsi

Pamiętamy wszyscy ostry nie dostatek węgla na wsi przed mniej więcej 10 laty. Redakcje otrzymywały wówczas liczne listy na ten temat. Obecnie w listach od Czytelników nie wspomina się o braku węgla. Sprawili to niewątpliwie fakt znacznego zwiększenia do staw węgla kamiennego dla mieszkańców wsi w ogóle, a dla gospodarstw rolnych w szczególności. Minęły te czasy, kiedy gminne spółdzielnie zalegały po kilka miesięcy z realizacją przydziałów węgla przemowego z tytułu kontraktacji żywcza rzeźnego i niektórych roślin przemysłowych.

Rozmiary wzrostu dostaw węgla na wieś potwierdzają liczby. Przed 10 laty przydziały dla GS-ów, jako głównego

dystrybutora w województwie poznańskim, przekraczały niewiele pół miliona ton, pięć lat później mieliśmy już do dyspozycji ludności wiejskiej 700 tysięcy ton, a w roku bieżącym milion ton. Wę-

Minęły kłopoty z węglem

dług opinii fachowców z WZGS-u, taki przydział zaspokaja potrzeby rolnictwa i ludności nierolniczej.

Niezwykle korzystnym zjawiskiem dla wiejskich odbiorców była w tym roku — wprawdzone po raz pierwszy po wojnie — wolnorynkowa sprzedaż węgla kamiennego w okresie 6 miesięcy (od 1 kwie-

nia do 30 września). Rolnicy wielkopolscy nabyli w tym okresie bez ograniczeń 220 tysięcy ton węgla. Pracownicy GS-ów wskazują równocześnie na zjawisko nasycenia opałowego. Zanotowano bowiem w wielu składnicach, że niektórzy rolnicy, uprawnieni do zakupu węgla premiowego z ty-

tułu kontraktacji, rzekają się przydziałów, pobierając w zamian przewidziany ustawą ekwiwalent pieniężny. Od dłuższego czasu nie mamy także w redakcji listów z zażaleniami na jakość węgla dostarczanego na wieś.

Zwiększone dostawy węgla, poprawa jego jakości, nasycenie rynku wiejskiego, rzeka-

TELEWIZJA

Świąteczne ciasto z... zakalcem

skiego. Gapiowaty Fonsio stworzony przez Bogumiła Kobięłę na długo pozostanie przed oczami rozbawionych widzów. Można mieć pretensje, że tematem tej farsy były sprawy dawno przebrzmiałe, ale nie zapominajmy, iż to były święta, kiedy rozrywka właśnie tego typu bardzo dobrze spełnia swe zadanie.

Z niecierpliwością oczekiwany pierwszy odcinek drugiej serii „Wojny domowej” zatytułowany „Zagraniczny gość” od razu podbił paromilionową widownię. Oberwano się przy tym nam za nasze wyobrażenia o zagranicy, ale i tej zagranicy dostało się coś niecoś za jej mniemanie o Polakach. Satyryczne zwierciadło, świetnie podpatrzone realia, humor, dowcip, dobre wykonawstwo, zręczny scenariusz (M. Zientarowa) i reżyseria (J. Grucza) — to na pewno walory tego telewizyjnego filmu odcinkowego.

Żeby już zakończyć to omawianie świątecznych pozytywów, wymienię jeszcze zgrabnie zrobiony włoski filmowy program rozrywkowy „Studio Uno”, „Cudowną piątę” W. Saroyana, wystawioną przez Teatr Jednego Aktora, „Tele-echo”, „Słownik wyrazów obcych” czy wreszcie świetny reportaż filmowy pt. „Melina Mercouri w Grecji”.

Niestety, w drugi dzień świąt telewizyjnych znacznej części kraju, w tym i Wielkopolski, przeżyli ogromne rozczarowanie z powodu jakiejś awarii (ach, to słówko-wytrych, którym jakże często tłumaczy się zwykłą nieudolnością czy niesumiennością) łącz gdzieś między Warszawą

a Katowicami. W rezultacie z programu ogólnopolskiego obejrzelśmy tylko nastrojowy i piękny koncert z zamku Altenburg w NRD w wykonaniu Orkiestry Gewandhaus w Lipsku, nieciekawym filmem oraz nie najgorszym programem wokalnolubnym z Katowic (dużo lepszy niż zazwyczaj). Reszta to było przeraźliwe łatanie dziur filmami, z których tylko jeden zasługiwał na obejrzenie. W efekcie skazani byliśmy nie tylko na obejrzenie „Kaloszy szczęścia”, ale na absolutny brak nawet czegoś w rodzaju namiastki dziennika. Jakby nie można było w Katowicach opracować i nadać przez TV krótkiego serwisu PAP-owskiego. Nie wiem, kto zawinił awarię i to akurat w święta, wiem natomiast, że zawsze, zwłaszcza na dni świąteczne, poszczególnie ośrodki powinny dysponować operatywną i atrakcyjną rezerwą awaryjną. Niech ten przykład prezent gwiazdkowy będzie dla TV nauczka na przyszłość. Poniedziałkowy zakalec długo będzie nam leżał „na żołądku”.

Z programów pozaswiątecznych nie sposób pominąć widowiska pt. „Człowiek, który stracił pamięć” jednego z bardziej ciekawych w serii „Stawka większa niż życie”. W programie pt. „Na wielkim ekranie” mówiono o filmie polskim zatytułowanym „O miejsce dla jednego” według scenariusza J. Jesionowskiego. Dyskusja była ciekawa, lecz prawdę mówiąc, dotyczyła bardziej książki niż filmu.

MARIAN FLEJSIEROWICZ

Święta zapowiadały się znakomicie. I rzeczywiście — w sobotę i niedzielę wszystkie programy były nie tylko starannie dobrane lecz również bardzo dobrze zrealizowane. Nawet Telewizyjny Klub Młodzieżowy „Po szóstej”, który od dawna już popadał w sztapem (obawiając się trzeba, że młodzież nie czeka nań wcale z zaciekawieniem) sięgnął tym razem po tak ciekawą formę, że na pewno i młodzież trzymał przed ekranami telewizorów. Pewnie, święta są raz na rok i nikt by nie zniósł ciągłego słuchania koledw w wykonaniu „Czerwonych Gitar”. Pewnie, Gwiazdka to u nas już tradycją usławił się czas snucia wspomnień o przeszłości, o zwycięstwach i obyczajach — i nie zawsze się trafia taka okazja jak wigilijny stół. Najistotniejsze jest jednak to, że jednak można ten program robić inaczej, ciekawiej, bardziej urozmaicienie. Ze jeden do drugiego nie musi być podobny jak dwie krople wody, bo kogo jak kogo, ale młodych jednostajność nudzi i zniechęca szczególnie szybko. Jeżeli więc klub „Po szóstej” ma trafić do adresata, trzeba go będzie jak najszybciej przewietrzyć, odświeżyć, zreformować. Krótko mówiąc — bardziej urozmaicić.

Ale „Po szóstej” to zaledwie jedna porcja świątecznego ciasta. Tradycją już niemal stało się wystawianie w wigilię jakiegoś widowiska Ernesta Brylla w reżyserii Wojciecha Siemiona. W tym roku zobaczaliśmy nastrojowy pełen ludowego humor spektakl pt. „Od Ostrowi świeci gwiazda”, w którym niemal każdy z wykonawców (M. Głowacka, K. Opaliński, Z. Zapasiewicz, W. Kowalski, W. Siemion i J. Nowak) stworzył małą kreację aktorską.

Niewątpliwym osiągnięciem Teatru TV stała się też komedia T. Ruskowskiego „Wesele Fonsia” w reżyserii J. Stotwiń-

Ostatni Mohikanie

A Tentowski! Co nowego was sprowadza? — zapytał przewodniczący chłopa-staruszka, który nie zwracając uwagi na obecność drugiego interesanta, wyciągnął niebieską kopertę i wręczył ją gospodarzowi gromady.

— To w sprawie zaległości dostaw żywności, podanie o zwolnienie. Stary przecie jestem, więc mi się należy ulga.

Przewodniczący rzucił okiem na pisemko. Widać było od razu, że nieobcy mu ani petent, ani jego podanie. Zwracając kopertę, polecił zanieść podanie do sołtysa z Rusocia, który, jako najlepiej znający miejscowe warunki, wyrazi swoją opinię i skieruje gdzie należy. Takie załatwienie sprawy wydawało mi się zbyt formalne. Zwłaszcza że postawa petenta wzbudzała współczucie postronnego świadka. Niska, przygarbiona postać w lichym odzieniu, trzęsące się ręce — wszystko to przypominało znane z literatury obrazy wiejskiej biedoty. Czyżby zaciła się ona jeszcze w turkowskim powiecie, w pobliżu wielkiej elektrowni i kpi sobie z wszystkiego, co nazywamy przemianami?

Sięgam odruchowo po niebieską kopertę. Na kartce papieru czyjaś wprawiona do pióra ręka napisała: „Do Gromadzkiej Rady Narodowej we Władysławowie. Proszę o zwolnienie mnie z zaległych 230 ki logramów żywności (...) Mam lat 76 a żona 73 i trudno nam już zapracować (...) Należności za rok biegnące zobowiązuję się zrealizować w terminie”. Pod starannie wykaligrafowanym tekstem widniał z trudem skreślony podpis zainteresowanego.

Zaczynam pytać o rodzinę, dzieci. Tentowscy mają ich czworo, ale wyjechały w świat.

Przewodniczący, który dotychczas przysłuchiwał się w milczeniu naszej rozmowie, po wiedział: — wiecie, Tentowski, że znam waszą historię. Nie chciałem jej redaktorowi opo-

wiadać; ale jeśli już sami mówicie, to powiedzcie przynajmniej całą prawdę.

Teraz dopiero Tentowski* powiada, że od lat żyje z żoną pod jednym dachem, ale gospodarstwo prowadzi osobno. Nie mogą się zgodzić z sobą, więc ziemię podzielili na dwie części. I oto zaczyna wyłaniać się dziwny obraz stosunków w tej rodzinie. Nieduże, 4-hektarowe gospodarstwo rozdarte na połowy. Każde z małżonków broni zachowanie swojego kawałka gruntu. W zagrodzie Tentowskiej są jeszcze dwie kozy, para zakontraktowanych warchlaków, nieco drobiu. Natomiast jej mąż nie posiada ani pastusiego ogona. Trochę ziemi wypuścił w dzierżawę, resztę obrabia sam. Nie trudno się domyśleć, jaki jest poziom stosowanej agrotechniki — bez odrobiny obornika, nawozów sztucznych, siły pociągowej. Zresztą Tentowski nigdy nie był prawdziwym rolnikiem. Póki miał siły, parał się ciesielką, jeździł nawet gdzieś na wielkie budowy. Gospodarkę zajmowała się żona. Dopiero na starość upomniał się o swoje.

Resztę dopowiada sołtys z Rusocia, który akurat zjawił się w gromadzkim urzędzie. Na próżno więc Tentowski usiłował obwiniać wszystkich członków rodziny, prócz siebie. Ze słów sołtysa wynikało jasno, że starzy pozostali samotni w nędzy i opuszczeniu z powodu chciwości, której nie pozbyli się u schyłku życia. To chęć posiadania i niezrozumienie zaciętości rodziców przepełniała z ich domu dzieci. Po prostu żadne z rodziców nie chce słyszeć o zapisaniu ziemi komukolwiek. W grę wchodziła zwłaszcza najmłodsza córka, która pragnęła przejąć gospodarstwo. Jej mąż pracuje w adamskiej kopalni. Mógłby z powodzeniem — nie rezygnując z pracy w przemyśle — obrobić z pomocą żony owe 4 hektary. Ale teściowie zażądali od niego „wiana” w postaci dwudziestu tysięcy złotych. Rzekomo na spłaty pozost-

stałych dzieci. Bo tak było zawsze, że ten, kto obejmował gospodarstwo, spłacał resztę rodu. Tentowski nie słyszał jeszcze o ustawowym zawieszeniu spłat rodzinnych. Po prostu nie mieści mu się w głowie, żeby coś podobnego mogło nastąpić. Przecież to jego ziemia i może z nią robić, co mu się żywnie podoba. Mówi, że on ma dwa hektary, a żona dwa. Nie pojmuje więc, dla czego pozwy o uiszczenie obowiązkowych dostaw, przychodzące na jego nazwisko, wykazują 4 hektary. Dlaczego — pyta — te 230 kg zaległego żywności nie podzielono po połowie dla każdego?

Przewodniczący i sołtys tłumaczą, że ich podział jest nie ważny, że ziemi dzielić nie wolno. Tłumaczą też, że w myśl obowiązujących przepisów nie można uwzględnić jego prośby, bowiem w ich gospodarstwie są dwie zakontraktowane sztuki. Sołtys dodaje jednak, że Tentowska, której w roku ubiegłym zabrano coś z inwentarza na dostawy obowiązkowe, kłnie się obecnie, że jeśli zabiorą jej teraz warchlaka na konto zaległości męża, to zarządzi go siekierą.

Sprzęt dla mieszkań i na camping

Od ponad roku działa „Predom”, agenda Zjednoczenia Przemysłu Precyzyjnego — ośrodek koordynujący produkcję artykułów trwałego i powszechnego użytku. „Predom” — pierwsza tego typu placówka w przemyśle ciężkim — zdążył już uporządkować wiele spraw „na dziś” i „na jutro” w produkcji zmechanizowanych wyrobów gospodarstwa domowego. Ośrodek zaopiekował się m.in.: lodówkami, maszynami do szycia, sprzętem klimatyzacyjnym, frakterami, odkurzaczami, a także sprzętem turystyczno-sportowym.

Przed wszystkim oceniono wytwarzany obecnie sprzęt, wydając dla 63 wyrobów świadectwa dopuszczenia do produkcji. Próby przeprowadza się w specjalnej stacji, która została wyposażona w różnorodną aparaturę po-

— Dlaczego nie chcecie dać córce ziemi? — przypiera sołtys Tentowskiego do muru.

— Przecież ona uciekła z domu, nie chciała nas uszanować.

— Nieprawda, to wyście ją wypędzili. Ona była dla was za dobra. Rzuciła kiedyś pracę i wróciła do domu, żeby na starość otoczyć was opieką. Nawet własną krew sprzedawała, byle tylko dźwignąć gospodarstwo z ruiny. Liczyła na to, że zostanie jego właścicielką. Ale tego waszego piekła nikt by nie wytrzymał. Nawet dzięki na budowę domu nie chcieliście użyczyć własnemu dziecku.

— To już po mojej śmierci — wycedził przez zęby Tentowski.

Opisana historia jest klasycznym przykładem życia wsi dnia wczorajszego — wsi, której już właściwie nie ma. Ten towsy i im podobni, to jej ostatni Mohikanie. Duszna atmosfera domu rodzinnego — przewodziła dzieci Tentowskich, gotowe objąć gospodarstwo rodziców. Samotność starców stała się ich klęską. Bywają i takie dramaty, gdy upór, chciwość i nierzadkie działania nie stwarzają młodym perspektyw życia na wsi. Trzeba o tym pamiętać, analizując przyczyny odchodu młodych do miast. Nierzadko oni sami tego nie chcą.

FELIKS BIŁOS

* Nazwisko zostało zmienione.

czytelnicy piszą — REDAKCJA ODPOWIADA

KTÓRY CHLEB ZDROWY!

Janusz J. z ul. Głogowskiej — Słyszałem, że chleb razowy jest bardziej odżywczy niż biały lub bułki. Czy prowadzono na ten temat badania?

RED. — Tak, powszechnie stwierdza się na przykład większą wartość w chlebie razowym ważnych witamin z grupy „B”. Pszenny chleb zawiera około 15 proc. witamin B₁, natomiast chleb razowy posiada 38 proc. witamin B₁ i 25 proc. witamin B₂. (1466)

KANDYDAT NA MYŚLIWEGO

Henryk Rad. — Jakże warunki należy spełnić, by zostać członkiem Polskiego Związku Łowieckiego?

RED. — Kandydatów na członków obowiązują egzamin wstępny. Dla chętnych — PZŁ organizuje kursy przygotowawcze, które odbywają się od kwietnia do czerwca. Kursy są bezpłatne, zaś egzamin kosztuje 50 zł. Chęć wstąpienia do Związku należy zgłosić w Zarządzie Wojewódzkim Polskiego Związku Łowieckiego w Poznaniu, ul. Libelta. (1398)

PŁYTY DO NAUKI JĘZYKÓW OBCYCH

Barbara R., Poznań — Gdzie można nabyć płyty do nauki języków obcych?

RED. — Płyty takie sprzedają poznańskie księgarnie, a p. d. to Powszechna Księgarnia Wyszowska w Warszawie, ul. Nowolipie 4, wysła na zamówienie (za zaliczeniem pocztowym) komplety płyt wraz z podręcznikami. Komplet dla początkujących kosztuje 220,- zł — dla zaawansowanych 225,- zł. W tym przypadku należy uiścić także koszty przesyłki. (2322)

PSYCHOLOGIA ZAOCZNE

Zainteresowana — Gdzie mogłabym zaocznie studiować psychologię?

RED. — Zaoczne studia psychologiczne prowadzi uniwersytety: warszawski, łódzki, poznański, wrocławski i lubelski. Winna Pani posiadać świadectwo dojrzałości, co najmniej dwa lata pracy zawodowej i skierowanie na studia z zakładu pracy. Obowiązuje egzamin wstępny — pisemny z literatury polskiej oraz ustny z historii, biologii lub fizyki i języka obcego. Egzaminy rozpoczynają się w maju. (—)

ZASIŁEK DO KOŃCA ROKU SZKOLNEGO

M. K. — Syn uczęszcza do technikum mechanicznego i w mar-

cu przyszłego roku ukończy 19 rok życia. Czy na syna będę otrzymywał dodatek rodzinny?

RED. — Zgodnie z wyjaśnieniem Nr 3 Komitetu Pracy i Placy z dnia 15 VI 1965 r. w sprawie zasiłków rodzinnych (Dz. Urz. KPiP Nr 3 poz. 8), na dziecko które w ostatnim roku nauki w szkole średniej — ogólnokształcącej lub szkole zawodowej kończy 19 rok życia między 1 stycznia a 30 czerwca — zasiłek rodzinny należy wypłacać także po osiągnięciu tego wieku, aż do końca roku szkolnego. (1966)

ZASIŁKI RODZINNE DLA DZIECI

Ojciec — Podobno nastąpiły jakieś zmiany w warunkach nabywania uprawnień do zasiłków rodzinnych dla dzieci?

RED. — Tak, rozporządzeniem przewodniczącego Komitetu Pracy i Placy z 16 września 1966 r. zasiłek rodzinny przysługuje pracownikowi na pozostającym na jego utrzymaniu i niepracującemu dziecku do ukończenia 16 lat życia. Zasiłek ten przysługuje również, jeżeli dziecko kształca się, a nie pobiera stypendium w liceach ogólnokształcących, zasadniczych szkołach zawodowych, przysposobienia rolniczego, artystycznego, szkołach specjalnych — do ukończenia 19 lat, dalek w liceach czy technikach, szkołach artystycznych II stopnia do 20 lat, na studiach naukowych, bibliotekarskich od 21 lat do 23 lat i szkołach wyższych do ukończenia 24 lat.

PRAWO — MAŁŻEŃSTWO I RODZINA

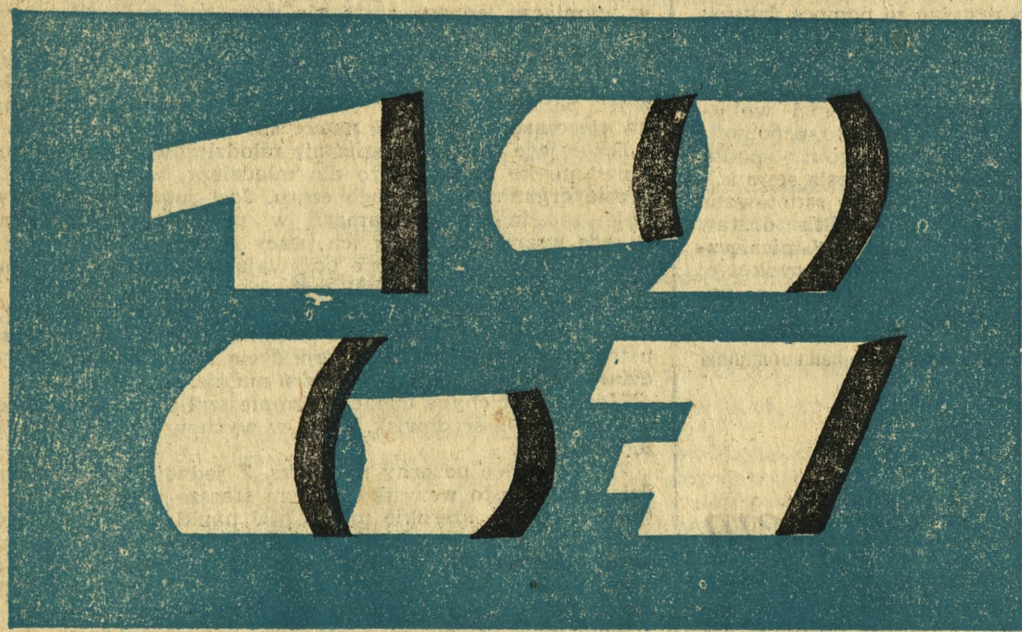
Jan L. z S. — Jakże ostatnio ukazały się opracowania dotyczące przepisów prawnych o małżeństwie i prawa cywilnego i rodzinnego?

RED. — Ostatnio ukazały się: „Kodeks Rodzinny”, praca zbiorowa (110 zł), „Małżeństwo”, Gawrońska, Wasilkowska (7 zł), „O przysposobieniu” (adoptej) — Bielicka (5 zł), „Sądowe ustalenie ojcostwa”, Z. Krzemiński (11 zł), „Kodeks Cywilny” (39 zł). (2112)

KURSY JAZDY DLA PRZEDPOBOROWYCH

Janek L. — Czy przedpoborowi mogą korzystać z kursów jazdy samochodowej na warunkach ulgowych?

RED. — Jeżeli chce Pan wziąć udział w kursie, należy zgłosić się w odpowiedniej Wojewódzkiej Komendzie Rejonowej, która skieruje Pana na przeszkolenie prowadzone przez Ligę Obrony Kraju. (2203)



LIPIEC	SIERPIEŃ	WRZESIEŃ	PAŹDZIERNIK	LISTOPAD	GRUDZIEŃ
1 S Haliny	1 W Justyna	1 P Bronisławy	1 N Remigiusza	1 S Dz. Zmarł.	1 P Eligiusza
2 N Marii	2 S Alfonsa	2 S Stefana	2 P Teofila	2 C Bohdana	2 S Pauliny
3 P Anatola	3 C Nikodema	3 N Izabelli	3 W Teresy	3 P Huberta	3 N Franciszka
4 W Inocentego	4 S Dominika	4 P Rozalii	4 S Franciszka	4 S Karola	4 P Barbary
5 S Antoniego	5 S Marii	5 W Wawrzyńca	5 C Apolinarego	5 N Zachariasza	5 W Kryspina
6 C Łucji	6 N Jakuba	6 S Zachariasza	6 P Brunona	6 P Leonarda	6 S Mikołaja
7 P Cyryla	7 P Kajetana	7 C Melchiora	7 S Marka	7 W Antoniego	7 C Ambrożego
8 S Elżbiety	8 W Emiliana	8 P Marii	8 N Pelagii	8 S Wiktoryna	8 P Marii
9 N Weroniki	9 S Juliana	9 S Piotra	9 P Dionizego	9 C Ursyna	9 S Wiesława
10 P Filipa	10 C Wawrzyńca	10 N Mikołaja	10 W Franciszka	10 P Andrzeja	10 N Julii
11 W Piusa	11 P Zuzanny	11 P Jacka	11 S Emiliana	11 S Marcina	11 P Damazego
12 S Jana	12 S Klary	12 W Gwidona	12 C Maksymil.	12 N Mateusza	12 W Aleksandra
13 C Eugeniusza	13 N Hipolita	13 S Filipa	13 P Edwarda	13 P Stanisława	13 S Łucji
14 P Bonawent.	14 P Euzebiusza	14 C Korneliusza	14 S Kaliksta	14 W Józefa	14 C Izydora
15 S Włodzim.	15 W Marii	15 P Nikodema	15 N Jadwigi	15 S Alberta	15 P Waleriana
16 N Marii	16 S Joachima	16 S Kornela	16 P Gerarda	16 C Edmunda	16 S Albina
17 P Alekszego	17 C Jacka	17 N Justyna	17 W Małgorzaty	17 P Salomej	17 N Łazarza
18 W Szymona	18 P Heleny	18 P Józefa	18 S Łukasza	18 S Romana	18 P Gracjana
19 S Wincentego	19 S Juliusza	19 W Januarego	19 C Piotra	19 N Elżbiety	19 W Urbana
20 C Czesława	20 N Bernarda	20 S Eustachego	20 P Ireny	20 P Feliksa	20 S Dominika
21 P Andrzeja	21 P Joanny	21 C Mateusza	21 S Urszuli	21 W Janusza	21 C Tomasza
22 S Św. Odrodz.	22 W Marii	22 P Maurycego	22 N Korduli	22 S Marka	22 P Zenona
23 N Apolinarego	23 S Filipa	23 S Tekli	23 P Seweryna	23 C Klemensa	23 S Wiktorii
24 P Krystyny	24 C Bartłomieja	24 N Gerarda	24 W Rafała	24 P Flory	24 N Adama i Ewy
25 W Jakuba	25 P Ludwika	25 P Eadysława	25 S Chryzanta	25 S Katarzyny	25 P Boże Narodz.
26 S Anny	26 S Marii	26 W Cypriana	26 C Ewarysta	26 N Konrada	26 W Szczepana
27 C Natalii	27 N Józefa	27 S Kosmy	27 P Sabiny	27 P Waleriana	27 S Jana
28 P Wiktorę	28 P Augustyna	28 S Wacława	28 N Narecza	28 W Zdzisławy	28 C Antoniego
29 S Marty	29 W Jana	29 P Hieronima	29 N Saturnina	29 S Saturnina	29 P Tomasza
30 N Julity	30 S Szczęsnego	30 S Rajmunda	30 C Andrzejka	30 C Anieli	30 S Eugeniusza
31 P Ignacego	31 P Ignacego			31 W Ludwika	31 N Sylwestra

Adres redakcji: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Telefony: centrala 611-21 łączy wszystkie działy; sekretariat redakcji 657-76 w godz. od 8.30 do 17.30; redaktor naczelny 657-76; zastępca redaktora naczelnego 657-18; sekretarz redakcji 648-85; dział łączności z czytelnikami — informacje dla czytelników 657-18; dział miejski 659-39; redakcja nocna 430-731 453-31. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Biuro Ogłoszeń: Poznań, ul. Grunwaldzka 19, telefony: 452-89 i 611-21. Prenumeratę „Głosu Wielkopolskiego”: kwartalnie — 37,50 zł, półrocznie — 75 zł, rocznie — 150 zł, przyjmują listonosze, urzędy pocztowe i „Ruch”. W razie przerwania prenumeraty nie można jej później odnawiać.

Zakład Doskonalenia Zawodowego
w Poznaniu, ul. Kościuszki 57, telefon 594-86
ORGANIZUJE
ZAOCZNE (KONSULTACYJNE) KURSY
— przemysłowe i rzemieślnicze przygotowujące do egzaminów kwalifikacyjnych (na robotnika wykwalifikowanego, czeladnika i mistrza) we wszystkich zawodach,
— w których rzemieślników budowlanych,
— kreślących technicznych,
— kierowców — mechaników samochodowych.
Konsultacje odbywają się w Poznaniu co drugą niedzielę.
Pierwsze konsultacje odbędą się o godz. 8 w następujących terminach:
8. I. 67 — dla elektryków, murarzy, malarzy, piekarzy, cukierników, wędliniarzy, kuchmistrzów;
15. I. 67 — dla metalowców, stolarzy, cieśli, tapicerów, dekarzy, kominiarzy, szklarzy, brukarzy, zdunów, rymarzy;
22. I. 67 — dla kierowców — mechaników samochodowych, kreślących, krawców, fryzjerów;
29. I. 67 — dla pozostałych zawodów.
Szczegółowych informacji udziela sekretariat Zakładu w godzinach od 8—20.
K9240

Pracownicy poszukiwani

Poznańskie Zakłady Koncentratów Spożywczych — zatrudnia zaraz:
— 3 **ELEKTRYKÓW** posiadających IV grupę BHP
Warunki pracy i płacy do omówienia w Dziale Kadr i Szkolenia Poznań, ul. Bałtycka 85.
Dojazd do pracy zapewniony. K9280
Ośrodek Walki z Gruźlicą m. Poznania, ul. Szmarzewska 62 — zatrudni na oddziałach szpitalnych — **PIELĘGNIARKI DYPLOMOWANE**.
Wynagrodzenie w/g szczebla „D”. Warunek: ukończonych 21 lat. K9422
PP Stacje Radiowe i Telewizyjne w Poznaniu — zatrudni zaraz:
— 5 **TECHNIKÓW** — o specjalności radio — telewizja do pracy w Poznaniu i Piątkowie oraz
— 1 **TECHNIKA ENERGETYKA** na kierownika grupy remontowo — antenowej.
Wynagrodzenie w/g układu zbiorowego pracy pracowników radiostacji i telewizji.
Zgłoszenia w Dziale Kadr Poznań, ul. Traugutta 15/pok. 54, tel. 620-13. K9362
Przedsiębiorstwo państwowe I kategorii — poszukuje zaraz pracowników na stanowiska:
— **KIEROWNIKA DZIAŁU ZAPOBIEGNIENIA** — wymagane wykształcenie wyższe ekonomiczne w/w. prawnicze
— **KIEROWNIKA DZIAŁU INWESTYJCJI** — wymagane wykształcenie wyższe techniczne.
Wynagrodzenie w/g stawek obowiązujących w przemyśle.
Oferty prosimy składać do Biura Ogłoszeń „Prasa” Grunwaldzka 19 dla K9394.

Praca

Gospośnią potrzeba. Dobry wynagrodzenie. Marcinkowskiego 11 m. 20, dolne podwórko, telefon 57-86. 37591g
Uczniwa pomoc domowa, na kilka godzin dziennie potrzebna. Przybylskiego 36 m. 9. 38201g
Krawcowa wykwalifikowana, przyjmie pracę zaraz. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 38202g.
Dochodząca pomoc domowa z gotowaniem przyjmie. Słoneczna 12 m. 3, godz. 18—20. 38215g
Przyjmę duże dozorstwo. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 38471g.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 26 grudnia 1966 r. zmarł
Jan Samolczyk
kierownik samochodowy Dzielnicowego Zarządu Budynków Mieszkalnych Poznań — Nowe Miasto.
WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA dla Zony i Rodziny Zmarłego składają:
RADA ZAKŁADOWA — PRACOWNICY DYREKCJA
Pogrzeb odbędzie się dnia 29. XII. 1966 r. o godz. 14 na Główniej. K9408

Dnia 26 grudnia 1966 r. zmarł po długiej chorobie, przeżywszy lat 64,
Franciszek Nowaczyk
odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi, Medalem X-lecia PRL oraz Złotą Odznaką Spółdzielczości.
Pogrzeb odbędzie się dnia 29 grudnia 1966 r. o godz. 15 w Krotoszynie.
W głębokim smutku pogrążona
RODZINA
Poznań, Krotoszyń. 38855g

Dnia 26 grudnia 1966 r. zmarł po długich cierpieniach mój ukochany mąż, nasz najdroższy ojciec, dziadek, teść i zięć, przeżywszy lat 57,
Bernard Taberski
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 29 bm. o godz. 12 z kaplicy cmentarza na Główniej (Miłostowo).
W głębokim smutku pogrążona
RODZINA
38855g

W dniu 27 grudnia 1966 r. zmarł w wieku lat 85
Docent mgr inż. Michał Sołtan
emerytowany, wieloletni docent Katedry Mechanizacji Hodowli na Wydziale Mechanizacji Rolnictwa Politechniki Poznańskiej, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski i Medalem X-lecia PRL.
W Zmarłym traci Politechnika Poznańska człowieka o szlachetnym sercu, wybitnego naukowca, zamilowanego pedagoga i serdecznego przyjaciela młodzieży.
Pogrzeb Zmarłego odbędzie się w czwartek, 29 bm. o godz. 9 rano na cmentarzu komunalnym na Junikowie.
REKTOR — SENAT AKADEMICKI PRACOWNICY I MŁODZIEŻ POLITECHNIKI POZNAŃSKIEJ
K9428

WIELKOPOLSKI POZNAŃ
Grunwaldzka 19

Do naszych odbiorców hurtowych i zbiorowego żywienia
Zamówienia na dostawy z:
POZNAŃSKIEJ SPÓŁDZIELNI MLECZARSKIEJ
skierować prosimy do zakładu na Dębcu, ul. Dzierżyńskiego 382, telefon — centrala 612-91, wewn. 19. K9230

OTWIERACZ XX WIEKU
„SEZAM-SPECIAL” z kartą gwarancyjną uniwersalny 4-czynnościowy do konserw, soków, kapsli, korków.
Do nabycia we wszystkich spożywczych sklepach z art. gospodarstwa domowego. K9145

Kupno

Kupię samochód ciężarowy marki „Skoda”. Adres wskazać „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 37633g.
Ostrzałkę automat do pił trakowych, używaną, lub nową kupię. Podać opis techniczny i cenę. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 38094g.
Przełączarkę do rurki do średnicy ok. 16 mm kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 38750g.
Dachówkę z falcówką, płyty końce zaokrąglone, Hoffman Łódź, do dachówki cementowej, kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 38095g.

Sprzedaj

Wózki dziecięce, wielki wybór oraz materace — wszelkie rozmiary poleca Brzozowska Poznań, Czerwonej Armii 10. 35743g
Okazyjnie sprzedam dwa wozy konne na dwudziestkach, ul. Grunwaldzka 22a m. 2. 37926g
Wytwórnia wozków dziecięcych, duży wybór polecam. Poznań, Kwiatowa 12. 36781g
Sprzedam Ursus C 45 z plugiem. Dopiewo, ulica Szkolna 5, pow. Poznań. 38464g
Wózki dziecięce najnowsze modele, poleca Szczyńska, Czerwonej Armii 70. 37761g
Sprzedam młocarkę — MSC-7B mało używaną w idealnym stanie. Józef Wróblewski, Oborka, o-ta Dziedzicowa. 18492g
Sprzedam niemiecką maszynę do pisania, biurową „Adler” w dobrym stanie. Alojzy Najda, Zbąszczyń, 17 Stycznia 58.

W dniu 25 grudnia 1966 r. zmarł
Stanisław Łabacki
b. długoletni pracownik WSK Poznań.
Pogrzeb odbędzie się w dniu 29. XII. 1966 r. o godz. 14.15 na cmentarzu komunalnym na Junikowie.
RADA ZAKŁADOWA — KIEROWNICTWO i WSPÓŁPRACOWNICY WSK Poznań
K9417

Dnia 27 grudnia 1966 r. zmarł, po długich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 62, śp.
Stefan Mędrak
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 29 bm. o godz. 13.30 z kaplicy cmentarza na Górczynie.
W smutku pogrążona
ZONA z SYNEM i RODZINA
38852g

Dnia 26 grudnia 1966 r. zmarła nieoczekiwanie moja najdroższa, jedyna żona, matka, teściowa i babcia, śp.
Jadwiga Stańska
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 29 bm. o godz. 10.45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
W głębokim smutku pogrążeni
MAŻ, CÓRKI, SYN, SYNOWA, ZIĘCIOWIE i WNUKI
38849g

Dnia 28 grudnia 1966 r. po ciężkich cierpieniach zmarł długoletni i ceniony pracownik wielkopolskiego drogownictwa
Brunon Stelmaszyk
starszy inspektor Wydziału Budowy oraz przewodniczący Rady Zakładowej przy Wojewódzkim Zarządzie Dróg Publicznych w Poznaniu.
W Zmarłym straciłmy wzorowego i sumiennego pracownika oraz dobrego kolegę.
Cześć Jego pamięci!
DYREKCJA i RADA ZAKŁADOWA KOLEŻANKI i KOLEŻYNI
Pogrzeb odbędzie się w dniu 30 grudnia 1966 r. o godz. 11.55 na cmentarzu na Junikowie. 38849g

WIELKOPOLSKI POZNAŃ
Grunwaldzka 19

Stowarzyszenie kulturalne
POSZUKUJE
LOKALU
na cele klubowe
Oferty prosimy składać „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 38226g.

Korespondencyjne 5-letnie
Technikum Ogrodnicze w Powierciu
poczta i powiat Kolo — woj. Poznań
PRZYJMUJE ZAPISY KANDYDATÓW:
DO KLASY PIERWSZEJ:
po ukończeniu szkoły podstawowej i 18 roku życia;
DO KLASY TRZECIEJ:
po ukończeniu szkoły średniej (matura)
Kandydaci winni pracować bezpośrednio w ogrodnictwie, rolnictwie, lub też instytucjach związanych z tymi kierunkami.
Nauka rozpocznie się 1 lutego 1967 roku.
Bliższych informacji udziela sekretariat Technikum. K9402

Przyjmę na pokój 3 uczniów lub uczennice. Adres wskazać „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 37928m.
Pracującą poszukuje spiesznie samodzielnego pokój. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 37968m.
Studentkę przyjmę na pokój, c. o., 14-letnia. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 37966m.

Ekonomista, kulturalny abstynent, członek spółdzielni mieszkaniowej — szuka pokoju. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 38033m.
Przyjmę panów na pokój c. o. Ul. Jaskiniowa 24 (Górczyn). 38369m

Nieruchomości

Okazyjnie sprzedam dom jednorodzinny 4-pokojowy, kuchnia, budynek go spodarczy z garażem, ze saecem 0,5 ha, autobus na miejscu, 2 km od Wrzeszowa. J. Przybylski, Oborka 38. 37573g
Gospodarstwo rolne 2-3 ha, zabudowania, 1-2-letnie ze stawem lub przepływem kanału kupię. Może być duży sad. Zgłoszenia: Warszawa, ul. Chmielna 98 m. 20 — Kosencki. 38395g
Dom jednorodzinny wolny 3 pokoje z kuchnią, ogród, budynek gospodarczy sprzedam. Słupca, ul. Traugutta 28. 38109g
Wydzierżawie zaraz obiekt ogrodniczy 1,5 ha ziemi ogrodowej wraz z willą czteropokojową, w gęsim, przy Poznaniu. Kaucja i warunki do omówienia. Zgłoszenia: Odamski, Poznań, Matejki 33a, tel. 633-93. 38896g

Dnia 27 grudnia 1966 r. zmarła po długich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa żona, matka, teściowa i babcia, przeżywszy 78 lat, śp.
Jadwiga Adamowa Kręglewska
z domu Zielke
Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 30 bm. o godz. 14.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
W głębokim smutku pogrążeni
MAŻ, DZIECI, WNUKOWIE i RODZINA
Poznań, ul. Słowackiego 21. 38847g

Dnia 27 grudnia 1966 r. zmarł po krótkich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, prawdziwy przyjaciel, ukochany brat, szwagier, wujek i kuzyn, śp.
Antoni Powąski
były uczestnik walk o Tobruk i Monte Cassino.
Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 30 bm. o godz. 14 na cmentarzu na Górczynie.
W głębokim smutku pogrążona
ZONA z RODZINĄ
Poznań, Kanałowa 1 m. 8, Warszawa. 38876g

Dnia 26 grudnia 1966 r. zmarł w wieku lat 71, mój drogi mąż, nasz ukochany ojciec, teść i dziadek, śp.
Stanisław Trzcieliński
emeryt PKP
Pogrzeb odbędzie się w piątek, 30 bm. o godzinie 13.40 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
O tej bolesnej stracie zawiadamia
ZONA z RODZINĄ
Poznań, ul. Hutnicza 53 m. 33. 38866g

W dniu 26 grudnia 1966 r. zmarł nieoczekiwanie w wieku 51 lat
Franciszek Woźniak
nasz sumienny i wzorowy pracownik, serdeczny przyjaciel i dobry kolega.
Pogrzeb odbędzie się w piątek, 30. XII. 1966 r. o godz. 13.05 na cmentarzu na Junikowie.
RADA ZAKŁADOWA i KIEROWNICTWO POLSKIEGO RADIA i TELEWIZJI w Poznaniu
38873g

WIELKOPOLSKI POZNAŃ
Grunwaldzka 19

POZNAŃSKIE PRZEDS. REMONTOWO - MONTAŻOWE
w Poznaniu, ul. Słowackiego 13
POSIADA DO UPŁYNNIENIA:
jednostkom uspołecznionym:
1. Sprężarkę przewoźną typ SEG 47a — 1 szt.
2. Wciągarki kołowe typ WK-5 — 3 szt.
3. Wciągarki zębatkowo-cierne 3. t. — 4 szt.
4. Wciągarki nieprzejezdne ręczne WS-10 — 4 szt.
5. Wytłornicę niskociśnieniową Prozag 1 — 1 szt.
6. Zagęszczarkę typ WZE - 1a — 1 szt.
7. Dłutownicę elektryczną typ ST-150 — 2 szt.
8. Elektrowciągarki typ R-005 — 2 szt.
9. Twardościomierz „Lucznik” typ P. W. 106 — 1 szt.
10. Pompa do zapraw typ PZB3 — 1 szt.
Wszelkie informacje dot. kupna w w. udziela Baza Sprzętu PPRM w Czerwonaku — telefon 5-42-85 i 5-82-11, wewn. 531. K8454

„KOZIOŁKI”
swoim sympatykom dodatkowo na miesiąc **STYCZEŃ**
UFY CZEŁY
121 NAGRÓD WARTOŚCI 300.000 ZŁ.
GŁÓWNE WYGRANE:
2 samochody marki ZASTAVA
16 premii po 2.000,— zł
93 premii po 1.000,— zł
oraz 10 premii po 500,— zł
(na kupony abonamentowe).
W losowaniu nagród biorą udział wszystkie kupony złożone w okresie od 27. XII. 1966 r. do 28. I. 1967 r.
Losowanie nagród odbędzie się 1. II. 1967 r. o godz. 17 w świetlicy Prezydium Dzielnicowej Rady Narodowej Poznań — Stare Miasto, ulica Libelta 16/20.
„KOZIOŁKI” — to gra mieszkańców Poznania i Wielkopolski! K9344

Centrała Wytwórczości i Handlu Dewocynego
„ARS CHRISTIANA”
w Warszawie, ul. Ogrodowa 37
PROSI O SKŁADANIE OFERT
na wianki, lilie, przypinki, chusteczki, pamiątki, laurki itp.
w nieprzekraczalnym terminie
do dnia 15 stycznia 1967 roku.
Informacji udziela Dział Handlowy telefon: 20-70-01, 20-70-02, 20-70-03. K9395

Przetargi

Komitet Wojewódzki Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Poznaniu, ul. Czerwonej Armii 78 — ogłasza na dzień 13 stycznia 1967 r. **PRZETARG NIEOGRODZONY NA DWA SAMOCHODY:**
1. „Warszawa” M-20 — cena wywoławcza 36.000,— zł
2. „Warszawa” M-20 — cena wywoławcza 36.000,— zł
Przetarg odbędzie się o godz. 10 w gmachu Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Poznaniu, ul. Czerwonej Armii 78.
Samochody oglądać można na dwa dni przed przetargiem w godz. od 10—13 pod wyżej podanym adresem.
Przystępujący do przetargu winien wpłacić do kasy Komitetu Wojewódzkiego PZPR wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej, najpóźniej w przeddzień przetargu. K9430

Zguby

23. XII. 66 r. w Krzyżu Wilk. zagubił się mój, czarny, podpalany piesek, z krótkim ogonkiem. Wzeczniwego znalazcę proszę o zwrot za dobrem wywagą groźbami. Dr Kraszewski, Drezdenko, tel. 84. 38865g

Różne

Muzyczny zespół — na wesela, zabawy — wolny. Poznań, Dzierżyńskiego 23 m. 7a. 37973g
Wypożyczam zagraniczne suknie ślubne, kolorowe, wieczorowe, nakrycia do chrztu. Szewska 20. 38031e
Naprawa maszyn biurowych. Marcinkowskiego 26, telefon 563-63. 37212g

Matrymonialne

Największa ilość ofert — posiada Biuro Matrymonialne „Syrenka” — Warszawa, Elektoralna 11. Informacje: 10 — złotych znaczkami pocztowymi. K8138
WOIT (St. Rynek) — „Wojciech” w wielkopolskich ośrodkach turystycznych” — fotogramy J. Korpela — g. 9-17.
Klub MPiK (Ratajczaka 33) — „Wystawa z okazji XX-lecia „Expressu Poznańskiego” — g. 10-20.
Sala Marmurowa PK — Wystawa prac dziecięcych z Pow. Domu Kultury Państw. Zakł. Przem. Stalowego „Wilhelm Florin” w Hennigsdorf (NRD).
BWA (St. Rynek) — Wystawa prac uczniów — Państw. Liceum Sztuk Plastycznych — g. 10-18.
Klub Handlowca (plac Wolności 8) — „Malarstwo Fr. Prabuckiego” — g. 14-19.

DYŻURY

Szpital Miejski im. Struśia (ul. Walki Młodej 7, tel. 511-11) — chirurgia, internia, okulistyka.
Stacja Pogotowia Ratunkowego m. Poznania (Chelmonskiego 20) obsługuje tylko wypadki w miejscach publicznych — telefon 99; nagłe zachorowania w domu — tel. 544-44 i 544-45; porady lekarskie — tel. 637-35.
Ambulatoria czynne: chirurgiczne — cała doba; pediatryczne — 23; stomatologiczne — g. 20-7.
Wojewódzka Stacja PR — ul. Kościuski 103, tel. 566-66.
Apteki: Marcinkowskiego 11 (czynna cała doba), Dyżur nocny: Główna 53 i Starolecka 79.
Lekarz Weterynarii — Miejska Lecznica dla Zwierząt — ul. Grunwaldzka 248, tel. 672-414 od 9-21 (w nocy — nagłe wypadki).

WYSTAWY

Biblioteka E. Raczyńskiego (pl. Wolności 19) — wystawa książek radzieckich — g. 10-15.
Muzeum Historii Ruchu Robotniczego (St. Rynek — Odwach) — „Początki socjalizmu w Poznaniu 1840—1881” — godz. 10-18.
Pawilon Meblowy/Szwarczewski (ul. Wrzeszewska 32) — stała wystawa mebli — godz. 9-17.
Salon Sztuki Współczesnej ARPO (St. Rynek — Arsen) — g. 10-15.
Klub ZNP — Prac. plastyczne J. Waxmana — g. 10-22.
ZPAP (Arsenal — Stary Rynek) — „Malarstwo Janusza Bersza” — godz. 10-18.

Przegubowce kursują na linii 59-bis

Jeszcze w tym tygodniu na linii 59-bis rozpoczyna kursy dwa nowe autobusy przegubowe z tych które otrzymał Poznań. W związku z powyższym MPK apeluje do pasażerów, by do przegubowców wsiadali środkowym wejściem. Skrajne drzwi służą tylko do wychodzenia. Po wejściu do wozu posiadacz kart do okazywania po winni przechodzić na prawo, a pasażerowie posiadający karty do dziurkowania lub placęcy za przejazd — na lewo, do konduktora.

Podczas ruszania autobusu z przystanku nie należy zbliżać się z chodnika do tylnych drzwi. Może bowiem — przy gwałtowniejszym skręcie — nastąpić przekroczenie krawężnika przez tylne koła.

Od początku stycznia 1967 roku linia 59-bis będzie obsługiwana wyłącznie przez przegubowce. (c-o)

Odpowiadamy

Marianna M. — ZUS będzie mógł zająć się sprawą wtedy, kiedy wróci dokumenty z Trybunału Ubezpieczeń Społecznych. (2500)

Uczennica kl. VIII — Podajemy adres: 2-letnia Szkoła Pielęgniarska, Poznań, ul. Walki Młodych 14. Warunek przyjęcia — matura. (2710)

Dorota Potyrała — Prosimy zwrócić się do Centrali Kolportażu Prasy i Wydawnictw „Ruch” Warszawa, ul. Srebrna 16. (2698)

Jerzy Węgorski, W. Welnicz, T. Wiśniewski — Serdecznie dziękujemy za nadesłane listy. Redaktor J. Pieprzik wykorzystał je w artykule pt. „Konfrontacje kulturalne”.

Stały Czytelnik — 25 listopada ukazał się na naszych łamach artykuł pt. „Ważna decyzja — leczyć”, wyjaśniający wymienione przez Pana pytania.

Janina S. — Dodatkami do rent dla Powstańców Wielkopolskich zajmuje się Związek Bojowników o Wolność i Demokrację, Poznań, Lampego 10, do którego radzimy się zwrócić.

W szkołach podstawowych:

Prawidłowa gospodarka finansowa

Pierwsze półrocze w 8-letnich szkołach podstawowych dobiegło końca. Na podstawie minionych miesięcy można stwierdzić — i tak oceniają władze oświatowe — że poznańskie szkoły podstawowe w większości przypadków dobrze były przygotowane do wprowadzenia reformy szkolnej, zwłaszcza jeśli chodzi o zorganizowanie lepszych warunków nauczania oraz bogatsze wyposażenie w pomoce naukowe i sprzęt.

Te dwa czynniki pozwoliły wielu placówkom na unowocześnienie metod nauczania. Jeszcze nigdy szkoły podstawowe nie otrzymały tak wiele dodatkowych pieniędzy na zakup pomocy naukowych, jak właśnie w tym roku. Z inicjatywy Komisji Oświaty RN Poznania oraz Komisji Oświaty i Kultury DRN, władze miasta — w trosce o właściwą realizację reformy szkolnej — przeznaczyły dodatkowo 8,5 mln. zł. Poszczególne działy nie potrafiły należycie zużytkować te fundusze.

Dodatkowo też Prezydium RN Poznania wyasygnowało dla szkół 1,6 mln. zł na zakup sprzętu turystycznego i sportowego. I ten „zastrzyk” pomógł placówkom oświatowym w realizacji tegorocznych zadań.

Oprócz wzbogacenia bazy szkolnej, zwrócono także szczególną uwagę na poprawę samych warunków nauczania, zwłaszcza w starych budynkach. W niektórych bowiem starych szkołach brakowało odpowiednich gabinetów i pracowni bądź wiele z nich wymagało modernizacji. Na ten cel wydano w tym roku — również dodatkowo — ponad 10 mln. zł z dotacji Poznańskiego Komitetu Społecznego Funduszu Budowy Szkół i Internatów. Modernizacji doczekało się m. in. liceum im. Dąbrowski oraz zespół szkół podstawowych przy ul. Słowackiego i Pamięci. Nie tylko zresztą ten rok przyniósł korzystne zmiany w starych budynkach. Ogółem w ciągu lat 1965—66 na modernizację wydano około 16,5 mln. zł.

Prócz dodatkowych funduszy każda szkoła posiadała roczny budżet, z którego część pieniędzy przeznaczana jest także na zakup pomocy naukowych. Dysponowanie tymi pieniędzmi przebiegało w tym ro-

ku znacznie lepiej, niż w latach poprzednich. W minionych latach zdarzało się, że niektóre szkoły — mimo wielu istotnych potrzeb — nie potrafiły należycie wykorzystać wszystkich pieniędzy zagwarantowanych w budżetach. Rok kalendarzowy 1966 jeszcze się nie zakończył i trudno dokonać ostatecznego rozliczenia, jednak — jak informują dzielnicowe władze oświatowe — w tym roku nie przypadnie ani jedna złotówka przeznaczona na potrzeby szkół. (a)

Przychodnia przy ul. Kasprzaka wprowadza wodolecznictwo

Wybudowana ze środków SFOS przychodnia obwodowa przy ul. Kasprzaka pracuje już pełną parą. Przez pierwsze trzy tygodnie działalności placówka ta załatwiła już kilkanaście tysięcy pacjentów z dzielnicy Grunwald.

Gdy na kilka dni przed minionymi świętami mieliśmy okazję zwiędzać przychodnię w towarzystwie jej kierownika dr. J. Lewickiego, panowała tam cisza i spokój. — W miarę zbliżania się świąt — stwierdził nam cicerone — znacznie zmniejsza się liczba pacjentów. Ludzie zajęci przygotowaniami zapomnieli o swoich dolegliwościach. Karpie czy choinka były ważniejsze niż ból zęba lub nerek.

Przebiegiowy okres spokoju personel przychodni wykorzystał na wyeliminowanie wszystkich drobnych niedociągnięć spowodowanych przeprowadzką i przygotowanie do uruchomienia nowego działu — wodolecznictwa. Przystosowane pomieszczenia w suterrenach po mieszczą różne urządzenia, jak: bieżący wodny, wannę do sołanek, 4-komorówkę, wannę do kąpieli parafinowych, stoły do masażu, elektroterapię i inne. Tego typu placówka była Poznaniowi bardzo potrzebna.

Obecnie w przychodni przy ul. Kasprzaka mieści się siedziba rejonu przeniesionego z ul. Jarońskiego, poradnie D i D1 z ul. Małeckiego, poradnia stomatologiczna oraz specjalistyczne: dermatologiczna, neurologiczna, przeciwgruczołowa, kardiologiczna, reumatologiczna, laryngologiczna, chirurgiczna, urologiczna, okulistyczna i ginekologiczna. Poza tym pracuje tam laboratorium analiz lekarskich i EKG. Na uruchomienie — poza wodolecznictwem — czeka pracownia rentgenowska. W najbliższym czasie ma nadejść do Poznania nowy aparat rentgenowski, którego zainstalowanie w przygotowanych już pomieszczeniach znacznie powinno rozładować tłok, jaki panu-

Budżetowa sesja DRN Nowe Miasto

W poniedziałek, 2 stycznia 1967 r., odbędzie się o godz. 10 w Szkole Podstawowej w Zęgrze przy ul. Obrotkiej 25/27 sesja DRN Nowe Miasto. Sesja poświęcona będzie omówieniu budżetu na rok 1967. (na)

CONCERTY

AULA UAM — o godz. 19.30 Sylwestrowy 39 Koncert Poznański.

RADIO

CZWARTEK — PROGRAM I: Fala 1.322 m i UKF (do godz. 18 i od 2 do 3), 69,74 MHz: 7.45 „Błękitna sztafeta”; 8.15 Gra Polska Kapela pod dyktando F. Dzierżanowskiego; 8.49 III aud.; „Filozoficzne nowości książkowe”; 9 Z muz. dawniej; 10 „Proszę mówić — słuchamy”; 10.20 Koncert muz. rozrywk.; 11 Z twórczości P. Czajkowskiego; 12.10 „Na swoją skąd nutę”; 12.25 „Różniczy kwadrans”; 12.40 „Więcej, lepiej, taniej”; 13 Muzyczny relaks; 13.30 Muz. popularna; 14 „Serce i szpada”; „Kapitan Czart”; fragm. pow.; 14.30 Zagadki muzyczne;

INFORMUJEMY

Wyłączenia prądu — w związku z pracami remontowymi — nastąpią: w dniu 30. 12. 66 r. w godz. 8—14 dla ulic: Gwardii Ludowej (lewa strona od Czesława do Chwałkowskiego oraz prawa strona od Niedziałkowskiego do Zupańskiego), Zupańskiego (prawa strona od Gwardii Ludowej do Poplińskich i od Gwardii Ludowej do Przemysłowej), Przemysłowej, (od Zupańskiego do Czesława), Czesława (od Gwardii Ludowej do Przemysłowej). (M)

Przy Wojewódzkiej Komisji Związków Zawodowych, ul. 23 Lutego 1/3, czynny jest w każdy poniedziałek od godz. 11 do 13 (parter pokój nr 2) — punkt konsultacyjny dla działaczy samorządów robotniczych i aktywistów związkowych z zakresu realizacji uchwały VII plenum KC PZPR.

Zrzeszenie Administratorów zaprasza na zebranie plenarne 29. bm. o godz. 19 — w auli Szkoły Podstawowej przy ul. Berwińskiego. Wstęp za legitymacjami członkowskimi.

15.05 Z życia ZSRP; 15.25 „Amatorskie zespoły przed mikrofonem”; 16 „Popołudnie z młodzieżą”; 18 „Kufelek słoneczka raz”; 19 „Konec, 18.45 Kurs jęz. franc.; 19 „Z księgarskiej lady”; 19.10 „Ludzie i kontynenty”; 19.30 Znane ork. i zesp. rozrywk.; 20.30 Wieczór literacko-muzyczny; 23.15 W. Szpilman — „Jęz. pierwszy bał”; wyk. Ork. p. St. Rachonia; 0.05 Program nocny z Olsztyna;

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 12.06, 15, 17.55, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: — Fala 407 m i UKF 66,62 MHz: — 8 Muzyczny tydzień Poznania; 8.15 Kurs jęz. franc.; 8.35 Aud. Red. Społ.; 8.55 Od melodii do melodii; 9.40 „Powrót z rzeki Styks” — fragm. książki; 10.05 W stylu koncertu-książki; 10.50 „Z nieznanego kart” — odc. 2 prozy; 11.10 „Postępy w gospodarstwie domowym”; 11.20 Konc. żywcem; 12.25 Muz. rozrywk.; 12.50 „Głos ma przyrodę”; 13 Czas do pracy badawczej; 13.20 Wojew. Zjedn. Przem. Mięsnego informuje; 13.25 Z klubów i świetlic; „Gdy zabłysną światła”; 13.50 Piosenki; 14 Konc. estradowy; 14.45

Jest taki klub nad Wartą

Umiejętność tworzenia wartości nie tylko sportowych

Sporo widziałem już tzw. podsumowań i zakończeń, różnego rodzaju mistrzostw, sezonu, roku itp., a wszystkie te imprezy były podobne do siebie jak dwie krople wody. Zmieniała się jedynie sceneria i liczba osób celebrujących uroczystości. Atmosfera była raczej schematyczna.

Ostatnio miałem okazję uczestniczyć w niecodziennej imprezie, której klimat mocno różnił się od szablonu. Zdawałoby się, że jedna z tych tuzinkowych uroczystości a jakże inna.

Wyobraźcie sobie bowiem trenera (nieetatowego), który po sezonie, kosztem własnej kieszeni (dosłownie) i wypoczynku w nocy, siedzi i wykonuje upominki z myślą o tych, którzy przez cały rok sumiennie pracowali nad formą, którzy razem z nim przeżywali radości i porażki.

Kiedy repertuar oficjalnych mów na zakończenie sezonu się wyczerpał, trener wyszedł na środek sali i swym najlepszym, najmłodszym zawodnikiem wręczył zakupione przez siebie, dobrane według zainteresowań adresata książki z dowcipną dedykacją. Niezależnie od tego wszyscy wychowankowie dostali własnoręcznie wykonane talerzyki z emblematem klubu i podziękowaniem od trenera. Kilkunastoletni sportowcy odporni na ogół na takie drobne gesty, byli szczerze wzruszeni dowodami pamięci trenera.

A, że jabłko nie pada daleko od jabłoni, więc wychowany w tej atmosferze, dużo młodszy instruktor opiekujący się zespołem dziewcząt sięgnął po paczkę także własnoręcznie wykonanych, stylizowanych pucharów, którymi obdarował swoje dziewczęta.

Zawodniczki i zawodnicy zrewanżowali się pięknymi wiązkami kwiatów. Trenerskich nagród i kwiatów ofiarowanych przez zawodników nie kupił ani nie finansował zarząd. Dowody pamięci i wzajemnego przywiązania są wewnętrzna sprawa tych ludzi, trenerów i ich wychowanków.

Uśmiechnięty z tego nie jeden trener biorący każdego pierwszego swego „niedźwiedzia” groźną, a na zakończenie sezonu czekającą na dodatkową kopertę. Gdyby jednak toczyła się dyskusja na temat przywiązania do barw klubowych, nie radzę tym panom zabierać głosu. Ich doświadczenie w tej mierze, a logicznie rozumując ich wychowanków również, sięga najwyżej przywiązaniu do kpercy (ewentualnie w barwach klubu).

Może to tylko wioślarsstwo jest jednym z tych niełicznych jeszcze sportów, których mamonia nie opowiada bez reszty? Świadkiem tej niecodziennej uroczystości byłem bowiem w Poznańskim Towarzystwie Wioślarzy Tryton.

Siedziałem w świetlicy klubowej oddanej właśnie do dyspozycji

Międzynarodowy turniej koszykówki

W hali przy ul. Małejki rozpoczął się wczoraj Międzynarodowy Turniej Koszykówki Juniorów, w którym obok miejscowego Lecha biorą udział juniorzy Spartaka (Brno), Chemie Halle (NRD) i — Śląska (Wrocław).

W pierwszym dniu rozgrywek Chemie, po zwycięstwie 63:43 (30:17) Goście przewyższali swych kolegów lepszym przygotowaniem technicznym.

W drugim meczu lechici pokonali Spartak 71:46 (25:36). Grę rozpoczęli obiecujący goście obejmując nawet prowadzenie, jednak nie długo, gdyż miejscowi po wyrównaniu objęli prowadzenie nie oddając go już do końca spotkania.

Dzisiaj o godz. 17 grają Spartak ze Śląskiem a o godz. 18.30 Chemie z Lechem. (za)

młodzieży i szukałem związku między tą pozornie białą wymianą upominków a wynikami sportowymi trytonowskiej młodzieży, które przyniosły w tym sezonie drużynowe mistrzostwo Polski juniorów, związku między tym a wynikami gospodarczymi klubu, które pozwoliły dźwignąć mury nowego budynku przystani, urządzić warsztat szutniczy, świetlicę, znaleźć nowe pomieszczenia dla zarządu i piękne perspektywy dla klubu mimo skromnych, naprawdę skromnych funduszy.

Trener Jan Krenz, instruktor Ryszard Kromolicki, opiekun młodzieży i wiceprezes Stefan Knasiecki, pozostali członkowie zarządu i seniorzy klubu, którzy wspierają młody zarząd swym bogatym doświadczeniem tworzą wartości nie tylko sportowe. Taką pracą ma również niewymierne wartości wychowawcze.

Prezes PTW Tryton — Henryk Kromolicki oceniając sezon powiedział m. in.: „mamy nadzieję, że w oparciu o nasze wyniki sportowe i gospodarcze, władze nie poskąpią nam środków i swego autorytetu do dalszego kontynuowania tak pięknie rozpoczętej pracy”.

Jesteśmy o tym przekonani. Pierwsza deklaracja padła na uroczystości. Oby nie pozostały one bez pokrycia. (Bod)



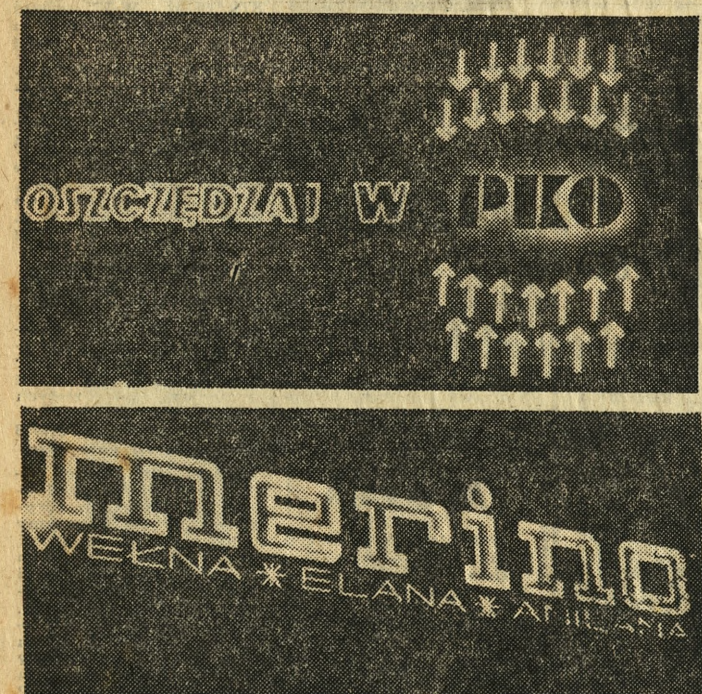
Prezes PTW „Tryton”, Henryk Kromolicki wręczył Eugeniuszowi Kubiakowi specjalny dyplom z okazji 10-lecia startów naszego najlepszego jedynkarza.



Kwiaty i serdeczne podziękowania od zawodników dla trenera Jana Krenza za stworzenie koleżeńskej atmosfery a równocześnie doprowadzenie do wysokich wyników.

Fot. (2) — K. Przychodźki

Poznańskie neony



Niedawno zmontowane neony PKO i „Merino” ozdabiają wieczorem ul. Głogowską, nadając jej arterii swisty koloryt.

Fot. (2) — K. Przychodźki

Grudzień 29 Czwartek	Tomasza Słońce: 8.04—15.45
----------------------	----------------------------

TEATRY

POLSKI — g. 19 „Król Włóczę-gów”; NOWY — g. 15.30 „Trzy białe strzały”; OPERA — próba generalna; OPERETKA — godz. 19 „Bał w operze”;

KINA

KINO DOBRYCH FILMÓW — MUZA — g. 10, 13 i 16 „Osiem i pół” (włoski, 16 l.); g. 19 — seans zamknięty; APOLLO — g. 10, 12.30, 15.30, 18 i 20.15 „Szyfr” (pol. 16 l.); BAŁTYK — g. 10, 12.30, 15.30 „Książę i żebrak” (ang. 11 l.); g. 18 i 20.15 „Scigani przez śmierć” (franc. 16 lat); CZERNASTKA — g. 10, 12, 14, 16, 18 „200 mil do domu” (USA 7 l.); g. 20.15 „Starsza pani bez godności” (franc. 16 l.); GONG — g. 10 i 12 „Hamida” (NRD 11 l.); g. 16, 18 i 20 „Kanciarze Sp. Ak-

„GŁOS WIELKOPOLSKI” A 29 XII 1966 Nr 308 (7115)

cyjna” (ang. 16 l.); GRUNWALD — g. 17 „Pierwsza Bastylia” (radz. 14 l.); GWIAZDA — g. 10.30 i 13 „Nie bójcie się tabliczek mnożenia” (NRD 9 l.); g. 15.30, 18 i 20.15 „Stokrotka” (franc. 16 l.); HUTNIK — g. 16.45 i 19 „Pieski świat” (Mondo cane, włoski 16 l.); KOSMOS — g. 17 i 19.30 „Nie jedźcie stokrotek” (USA 14 lat); MALTA — g. 16 „Artysta do wszystkiego” (radz. 12 l.); g. 18 i 20 „Pierwszy dzień wolności” (pol. 16 l.); MINIATURKA — g. 15, 17.30 i 20 „Trema” (USA 14 l.); OLIMPIA — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Skarb w srebrnym jeziorze” (NRF-jug. 11 l.); OSIEDLE — g. 16, 18 i 20 „Ostatni zachód słońca” (USA 14 l.); PANCERNIAK — g. 17.30 i 20 „Koty” (franc. 18 lat); PAŁACOWE — nieczynne; PRZYJAZN — nieczynne; RIALTO — g. 10 i 12.30 „Czy macie w domu lwa?” (czeski 11 l.); g. 15, 17.30 i 20 „Między liniami ringu” (USA 16 l.); RUSALKA (Swarzędz) — g. 17 i 19.30 „Wrak Mary Deare” (ang. 14 l.); SCALA — g. 16, 18 i 20 „Skrytobójcy” (NRD 16 l.); TE-CZA — g. 16, 18 i 20 „Strzelby Apaczów” (USA 11 l.); WARTA — g. 10, 11.30, 13, 14.30, 16, 17.30, 19 „Uwaga, uwaga nadchodzi!” (dok. 14 l.); g. 20 „Piękny Antonio”

(włoski, 18 l.); WZASOWICZ (Puszczycow) — g. 17 i 19.15 „Z zamkniętymi oczyma” (węg. 16 l.); WILDA — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Zemsta OAS” (franc. 16 lat); WRZOS (Luboń) — g. 18 „Hokeiści” (radz. 11 l.); WRZOS (Mosina) — g. 17 i 19.15 „Dwaj z Tek-sasu” (USA 11 l.); FOTOPLASTIKON — g. 12—21 „Palestyna”.

CONCERTY

AULA UAM — g. 19.30 Sylwestrowy 39 Koncert Poznański.

RADIO

CZWARTEK — PROGRAM I: Fala 1.322 m i UKF (do godz. 18 i od 2 do 3), 69,74 MHz: 7.45 „Błękitna sztafeta”; 8.15 Gra Polska Kapela pod dyktando F. Dzierżanowskiego; 8.49 III aud.; „Filozoficzne nowości książkowe”; 9 Z muz. dawniej; 10 „Proszę mówić — słuchamy”; 10.20 Koncert muz. rozrywk.; 11 Z twórczości P. Czajkowskiego; 12.10 „Na swoją skąd nutę”; 12.25 „Różniczy kwadrans”; 12.40 „Więcej, lepiej, taniej”; 13 Muzyczny relaks; 13.30 Muz. popularna; 14 „Serce i szpada”; „Kapitan Czart”; fragm. pow.; 14.30 Zagadki muzyczne;

15.05 Z życia ZSRP; 15.25 „Amatorskie zespoły przed mikrofonem”; 16 „Popołudnie z młodzieżą”; 18 „Kufelek słoneczka raz”; 19 „Konec, 18.45 Kurs jęz. franc.; 19 „Z księgarskiej lady”; 19.10 „Ludzie i kontynenty”; 19.30 Znane ork. i zesp. rozrywk.; 20.30 Wieczór literacko-muzyczny; 23.15 W. Szpilman — „Jęz. pierwszy bał”; wyk. Ork. p. St. Rachonia; 0.05 Program nocny z Olsztyna;

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 12.06, 15, 17.55, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: — Fala 407 m i UKF 66,62 MHz: — 8 Muzyczny tydzień Poznania; 8.15 Kurs jęz. franc.; 8.35 Aud. Red. Społ.; 8.55 Od melodii do melodii; 9.40 „Powrót z rzeki Styks” — fragm. książki; 10.05 W stylu koncertu-książki; 10.50 „Z nieznanego kart” — odc. 2 prozy; 11.10 „Postępy w gospodarstwie domowym”; 11.20 Konc. żywcem; 12.25 Muz. rozrywk.; 12.50 „Głos ma przyrodę”; 13 Czas do pracy badawczej; 13.20 Wojew. Zjedn. Przem. Mięsnego informuje; 13.25 Z klubów i świetlic; „Gdy zabłysną światła”; 13.50 Piosenki; 14 Konc. estradowy; 14.45

„Błękitna sztafeta”; 15 Z nowych nagrań w warszawskim studio P. R.; 15.19 Gra Zesp. Cobia Girona; 15.30 Uczymy się recytować; 16.05 Public. międzynarod.; 17.25 Setne spotkanie z radziecką piosenką; 17.45 Obrachunek z rokiem 66-ty; 18.14 Przechadzki po Poznaniu; 18.50 Uniwersytet Radiowy; 19.05 Muz. i Aktualności; 19.30 „Rejs w nieznane” — reportaż; 20 „Opera w przekroju”; 21.40 „Przerwany egzamin” — fragm. prozy; 22 Rewia ork. i zesp. tan. i rozrywk.; 22.50 Na organach katedry kamieńskiej gra J. Kucharski; 23.25 Muz. tan.

Wiadomości: 4.30, 5, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 10, 12.06, 16, 19, 21, 23.50.

TELEWIZJA

CZWARTEK: — 9—9.53 — „Gdzie my tam granica” — film TV prod. polskiej z serii „Cztery pancerni i pies” — odc. III; 15.25 — Kurs rolniczy — „Produkcja roślin pastewnych w planie głównym” z cyklu: — „Produkcja pasz w gospodarstwie”; 16 — „Tele-mikrus” — magazyn zainteresowań; 16.40 — „Słupy pelikan” — film prod. radz.; 17.45 — Wiadomości; 17.50 — Kwadrans zaga-

dek — teleturniej; 18.05 — „Echo-Roku” — cz. II; 18.35 — „Cennik ludzki”; 18.55 — Bufor filmowy; 19.20 — Dobranoc i dziennik; 20 — „Złota salamandra” — film fab. prod. ang.; 21.35 — „Jesteśmy egoistami” — program red. młodzieżowej; 22.05 — Dziennik TV;

PIĄTEK: — 9—9.54 — „Psi pazur” — film TV prod. polskiej z serii „Cztery pancerni i pies” — odc. IV; 16 — 1. „Miś z okienka”; 2. „Kozucha kłameczucha”; 3. „Przygody Myszkki Miki”; 17.10 — Program tygodnia; 17.30 — Wiadomości; 17.40 — „Dowód rzeczowy” — film z serii „Bella i Sebastian”; 18.05 „Rendez vous Narodów” — reportaż filmowy ze Szwajcarii; 18.35 — Śpiewa — Teresa Kosejwa (Jugosławia); 18.45 — Magazyn Medyczny; 19.20 — Dobranoc i dziennik; 20 — „Jaskinie” — film krótkometrażowy; 20.15 — „10 minut recenzji” — przed kamerą Ludwik Flaszen; 20.30 — Poznański Teatr TV — Pierre Marivaux — „Szkoła miłości”; 21.30 — „Gielda Reportażów”; 22 — Dziennik; TV zastrzega prawo zmian w programie.